

KURJER POZNANSKI

wychodzi 2 × dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chelmiński, za inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna
w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 566

Wydanie P

Poznań, sobota dnia 5 grudnia 1936

Rok 31

Poznań, 4 grudnia.

Trzeba przywrócić samorząd miasta Poznania

Od przeszło dwu lat Poznań, miasto stanowczo o najlepszych powojennych polskich tradycjach samorządowych, pozbawione jest wpływu jego mieszkańców na gospodarkę miejską i odpowiedzialnego przed ludnością rządu spraw miejskich z jej ramienia. Dnia 2 października 1934 zajął stanowisko prezydenta miasta komisarz rządowy, a w niecały rok później rozwiązano radę miejską, wybraną w grudniu 1933 na 5-letnią kadencję.

Od przeszło dwu lat zatem o sprawach „samorządowych” decyduje czynnik biurokratyczny, nie mający oparcia w wyrażonym swobodnie zaufaniu obywateli. Głos przyniatającej większości ludności przez pierwszą część tego okresu objawiać się mógł jedynie w bezskutecznych wyborach prezydenta miasta i w starciach z komisarzem rządowym, w drugim zaś roku tylko w udziale w niepublicznych posiedzeniach magistratu trzech ławników narodowych, stanowiących mniejszość w tym kolegium.

Nic też dziwnego, że zainteresowanie się ludności tak ważną dziedziną życia publicznego, jaką stanowi gospodarka miejska, znacznie osłabło. Jeśli zaś we wszelkich poczynaniach zainteresowanie stanowi pierwszy warunek powodzenia, to cóż można mówić o samorządzie miejscowym bez zainteresowania się ludności własnymi jej sprawami miejscowymi? Jakiś czas nakręcona poprzednio maszyna idzie jeszcze przy pomocy aparatu urzędniczego własnym rozpędem, poczem następuje wyjałowienie, zastój i martwość. Niema inicjatywy czerpanej z życia, niema kontroli publicznej, niema styczności codziennej z ludnością, jej grupami społecznymi; niema doradców zawodowych, praktyków, jedynie dobrze rozumiejących potrzeby ludności.

Odeszli dawni rządcy miasta, których dzielności i znajomości potrzeb i tradycji miasta zawdzięczamy świetny jego rozwój po odzyskaniu niepodległości; odeszła też większa część ich współpracowników, wtajemniczonych w najważniejsze zagadnienia administracji miejskiej. Trzeba zaś stwierdzić z całym naciskiem, że owocna praca wybieranych członków organów miejskich wymaga znajomości z ich strony wielu rzeczy, a oprócz tego doświadczenia, które dopiero z czasem przychodzi. Trzeba będzie dużo czasu i wysiłku, aby odrobić te lata stracone, nawiązać tę przerwana ciągłość pracy obywatelskiej.

Przed nową radą miejską, która ma być wybrana dnia 20 grudnia br., staną zatem wielkie zadania i wysiłki. Czekają jeszcze jeden ważny i bardzo żmudny obowiązek: oprócz uchwalenia budżetu na rok przyszły — zbadanie gospodarki i rachunków miejskich za

Możliwości przesilenia rządowego we Francji?

Przed doniosłą rozprawą nad polityką zagraniczną — Co powie min. Delbos? — Komuniści przeciw rządowi Bluma? — Burzliwe obrady nad projektem ustawy prasowej

Paryż (ATE). Dyskusja nad polityką zagraniczną w izbie deputowanych, która się rozpocznie w piątek, wypełni prawdopodobnie jeszcze dwa posiedzenia w sobotę przed i po południu. Wobec tego niewykluczone jest, że min. Delbos wygłosi zapowiedzianą początkowo na piątek deklarację dopiero w sobotę przed południem.

Położenie wewnętrzne jest nadal niewyjaśnione. Komuniści, którzy, jak wiadomo, powzięli w środę uchwałę, że będą głosować nie tylko przeciwko polityce zagranicznej, lecz również przeciwko polityce ogólnej gabinetu Leona Bluma — ponieważ jest ona, ich zdaniem, sprzeczna z programem „frontu ludowego”, — trwają przy swej uchwale, że stanowisko ich będzie sprecyzowane dopiero podczas posiedzenia izby i to w zależności od treści złożonych przez rząd oświadczeń.

Paryż (PAT). Havas donosi:

W przemówieniu, które min. Delbos wygłosił w izbie w odpowiedzi na interpelację o polityce zagranicznej określił on bardzo wyraźnie stanowisko rządu wobec aktualnych zagadnień międzynarodowych.

To oświadczenie stanowić będzie duże wydarzenie dyplomatyczne, gdyż zawierać będzie złożenie formalnego zobowiązania o przyjsciu z pomocą Anglii w razie niespodziewanej napaści. Mowa będzie odpowiedzią na wywody min. Edena w Leanington i logicznym następstwem listów, wymienionych między Londynem, Paryżem oraz Brukselą w dniu 1 kwietnia rb.

Poza tem min. Delbos stwierdza, że polityka francuska opiera się na zasadach wierności dla paktu Ligi Narodów, jako podstawy, wierności dla umów zawartych w Europie środkowej i wschodniej. W rokowaniach o nowy pakt reński Francja zgodzi się jedynie na takie rozstrzygnięcia, które z temi umowami będą w zgodzie. Co do Hiszpanii rząd trzymać się będzie nadal zasady nieinterwencji, ale z drugiej strony nie dopuści do zakwestjonowania zasady wolności mórz i pilnie strzec będzie interesów Francji na morzu Śródziemnym.

Paryż (ATE). Izba rozpoczęła dyskusję nad projektem nowej ustawy prasowej.

Deбата była niezwykle ożywiona i namiętna. Mówcy prawicowi podkreślali, że inicjatorzy nowego projektu, krępującego wolność prasy, byli jeszcze niedawno przeciwnikami ograniczenia swobody prasy. Czyniono rządowi zarzut, że za pomocą tej ustawy zamierza stępować niewygodne dla siebie wiadomości. Dochodziło też kilkakrotnie do bardzo gwałtownych zająć.

Pomiędzy paru szczególnie roznamiętnionymi deputowanymi kilka razy doszło niemal do rękoczynów, czemu z największą trudnością zdołali zapo-

bieć przyjaciele przeciwników oraz służba parlamentarna. Później wybuchł zatarg, gdy poseł komunistyczny Vaillant Couturier nazwał wielką prasę fabryką fałszywych wiadomości. Oświadczenie to wywołało na trybunie prasowej zrozumiałe oburzenie.

Paryż (PAT). Podczas dyskusji w pewnym momencie doszło do wymiany ostrych słów między posłem prawicowym Henriot a komunistą Vaillant Couturier. Na tem tle wybuchł tumult, w czasie którego posłowie Barbot i Pierre Bloch zaczęli się obrzucać obelgami i jedynie interwencja woźnych uniemożliwiła im przejście do rękoczynów.

Waika z komunizmem w Finlandji

Ryga (ATE). Z Helsinek donoszą: Policja fińska przeprowadziła ostatnio szereg rewizyj i aresztowań wśród komunistów.

Zatrzymano m. in. oficera armji sowieckiej narodowości fińskiej Lapolainen. Przebywając od sierpnia br. w Finlandji zajmował się szpiegostwem i dotarł do fabryki broni w Tammerforsie. Szpieg sowiecki miał do pomocy radiooperatora, który za

pośrednictwem krótkofalowej stacji nadawczej powiadamiał swe władze o wynikach pracy.

Równocześnie, jak donoszą z Kera-vo, zaaresztowano tam 10 komunistów, wśród których znajduje się kilku inspektorów jacejek komunistycznych. Inspektorzy ci przeszli specjalne przeszkolenie organizacyjne w Leningradzie.

Krwawe zaburzenia w Trypolisie

Bejrut (PAT). Donoszą z Trypolisu (syryjskiego) władze zdołały przywrócić porządek. Jednak wzburzenie panuje w dalszym ciągu. Centrum miasta otoczone jest wojskiem i zasiekami z drutu kolczastego. Również wstrzymano komunikację między Trypolisem a innymi miastami. W ten sposób władze starają się zlokalizować wypadki.

W gazetach ukazał się komunikat zaprzeczający wiadomości jakoby samoloty wojskowe bombardowały Trypolis, rujnując kilka domów.

Według oficjalnych danych liczba rannych nie przekracza stu, w tym kil-

kunastu policjantów i żandarmów. Liczba zabitych, jak dotychczas wynosi 6. W celu złagodzenia położenia do Bejrutu wyjechała specjalna delegacja, mająca za zadanie przeprowadzenie rokowań z wysokim komisarzem i władzami libańskimi.

Rozprawa Siemaszki

Warszawa (Tel. wł.). Rozprawa aplikanta Siemaszki przed Sądem Najwyższym o t. zw. zamachy bombowe w Łodzi została wyznaczona na 28 stycznia. (w)

Jutro w wydaniu głównym:

„PANI BECKOWA”

Napisał Adolf Nowaczyński

dwa lata ubiegłe. Wiadomo bowiem, że czynność kontrolna obok uchwalania budżetu jest przy obecnym ustroju miejskim najodpowiedzialniejszą czynnością jej zakresu działania po ograniczeniu przez ustawę ustrojową jej kompetencji w bieżących sprawach administracji miejskiej.

Jaka jest myśl przewodnia przyszłych radnych miejskich, kandydujących z list obozu narodowego, wiadomo powszechnie. Znajduje ona ściśle określenie i powszechne uznanie na licznych zebraniach, urządzanych przez komitet wyborczy Str. Nar. Pod względem gospodarki finansowej — w myśl kardynalnej zasady samorządu (jak to

jeden z mówców trafnie określił) — zaspokojenie jak największej i najkonieczniejszych potrzeb ludności przy zużyciu minimum środków finansowych. Pod względem społecznym — sprawiedliwość względem wszystkich warstw, zawodów i osób.

Są to zasady same przez się rozumiejące się, nic na pozór nowego. A jednak niestety, w dzisiejszej rzeczywistości ściśle ich zastosowanie budzi się zdaje nieraz niemiłe zdziwienie, jakby coś nowego, radykalnego i bezwzględnie.

Oszczędność zatem gospodarna i sprawiedliwa. Na słuszne konieczności środki muszą się znaleźć, nie znaj-

dą się zaś na rzeczy niepotrzebne przede wszystkim tam, gdzieby chodziło o uprzywilejowanie jednostki, o popularność tylko lub o szafowanie groszem publicznym wogóle — czy nadmierne czy na cele uboczne. Od ścisłego przestrzegania tych zasad rozpoczyna się uzdrowienie życia publicznego.

To są ogólne zasady przewodnie. Ale aby je w czyn wprowadzić, potrzeba znać stan obecny i rzeczywiste potrzeby miasta, wnikać w nie głęboko i obliczać, na co starczy, a na co nie. Trzeba żywej inicjatywy czynnika obywatelskiego. Trzeba wybrać dzielnego gospodarza miasta, posiadającego zaufanie ludności; bez tego zaufania owocna współpraca nie jest możliwa.

Trzeba przywrócić na nowo do życia samorząd miasta Poznania.

Wezeł gordyjski komplikacji w Anglii

Duże trudności, związane ze sprawą ewentualnego zrzeczenia się tronu przez króla — Niemniejsze pogmatwania wynikłyby, gdyby król upierał się przy zamiarze małżeństwa z panią Simpson

Londyn. (ATE). W związku z aferą pani Simpson mówi się tu już coraz częściej o abdykacji króla Edwarda. Nie jest to jednak sprawa bardzo prosta, wymaga bowiem całego szeregu następujących formalności:

1) Król musi powiadomić premiera o swym postanowieniu abdykacji.
2) „Privy council” musi być zwołane na posiedzenie celem wyrażenia swej zgody na abdykację.

3) Obie izby parlamentu muszą być powiadomione o postanowieniu abdykacji i zgodzić się na nią.

4) Abdykacja musi być przyjęta również przez parlamenty wszystkich dominów brytyjskich. Formalności tej przypisuje się bodaj największe znaczenie. Jeżeli bowiem jedno z dominów wypowie się przeciw abdykacji, odnośna uchwała staje się nieważna. Wynika to z statutu westminsterskiego z r. 1931, który postanawia, że „każda zmiana ustawy o następstwie tronu oraz tytułach królewskich wymaga aprobaty parlamentu wszystkich dominów oraz parlamentu angielskiego”.

Bieg wydarzeń na wypadek dymisji gabinetu Baldwin'a byłby niemniej komplikowany:

1) Wszyscy koledzy premiera odmówiliby przyjęcia misji utworzenia nowego rządu.

2) Mjr. Attlee, jako przywódca opozycji również — jak oświadczają w kołach dobrze poinformowanych — nie zgodziłby się na przyjęcie tego zadania.

3) Król Edward zwróciłby się z kolei do sir Archibalda Sinclaira jako przywódcy następnego najsilniejszego ugrupowania parlamentarnego z prośbą o podjęcie się misji utworzenia rządu. Ponieważ jednak wszystkie partie parlamentarne w sprawie pani Simpson tworzą front zwarty, uchodzi

za pewne, że też i sir Archibald Sinclair nie podejmie się powyższej misji.

4) Król Edward mógłby w tym stanie rzeczy poruszyć misję utworzenia nowego rządu jednemu z czołowych byłych ministrów, jak np. Lloyd George'owi lub Winston Churchillowi.

Również taka ewentualność wydaje się bardzo problematyczna.

5) Po negatywnym wyczerpaniu wspomnianych możliwości król Edward zmuszonyby był ponownie powierzyć misję utworzenia rządu Baldwinowi co ten, jak przypuszczają, uzależni od spełnienia swych warunków.

Ku abdykacji króla Edwarda VIII?

Londyn (PAT). Cała prasa angielska omawia dziś sprawę ewentualnego małżeństwa króla pod kątem widzenia abdykacji, jako skutku takiego małżeństwa.

Niektóre dzienniki, jak „Daily Express” i „Daily Mail” bronią króla, błagają zwracając się do niego i do rządu, aby nie dopuścić do abdykacji, byłaby ona bowiem nieszczęściem dla całego imperium.

„News Chronicle” trwa przy swoim poglądzie, że król może połu-

bić panią Simpson jako księżną Kornwalii lub księżną Lancaster i zrzec się sukcesji.

„Times”, „Morning Post”, „Daily Telegraph” i organ labourystów „Daily Herald” zajmują stanowisko nieprzejednane, sprzeciwiając się małżeństwu „iTmes” zdecydowanie występuje przeciw wszelkim projektom morganatycznego małżeństwa króla twierdząc, że tradycja brytyjska i względy na dominację takiego rozwiązania nie dopuszczają.

Aresztowanie Żydów-wywrotowców

Budapeszt (ATE). Dyrekcja policji zlikwidowała organizację sjonistyczno-komunistyczną, której uczestnicy nosili się z zamiarem wyemigrowania do Palestyny i założenia tam gospodarstw kolektywnych na wzór sowieckich.

Aresztowani członkowie organizacji żyli już od kilku miesięcy w Budapeszcie w „kolektywie”, mieszkali

wspólnie i ze wspólnej kasy pokrywali koszty utrzymania. Urządzone były kursy fachowe, na których zapoznawali się z komunistycznymi metodami produkcji w rolnictwie i przemyśle.

Ogółem aresztowano 11 członków organizacji sjonistyczno-komunistycznej — dziewcząt i chłopców w wieku od 17—25 lat.

Echa komisarycznej gospodarki w Gnieźnie

Gniezno. (Tel. wł.) Donosiliśmy ostatnio o gospodarce w Gnieźnie za rządów tymczasowych prezydentów; m. in. wspomnieliśmy również o funduszu żelaznym. Sprawa tego funduszu przedstawia się następująco:

Spółceństwo gnieźnieńskie, mając na uwadze niedolę starców, pomyślało swego czasu o wybudowaniu dla nich domu, którego brak w naszym mieście. Zwrócono się z apelem do ofiarności obywatelskiej. Popłynęły liczne składki. Referat bezrobocia przy

magistracie lokował za odpowiednim procentem w K. K. O. miasta Gniezna.

Otóż magistrat, latając wówczas „dziury” budżetowe, wypożyczył sobie na „dwa tygodnie” z tego funduszu 16,661,56 zł. Oczywiście działło się to bez wiedzy rady miejskiej. Sprawę wykryła jeszcze w r. 1934 komisja rewizyjna z ramienia rady miejskiej, która wykryła takie postępowanie i domagała się zupełnie słusznie zwrotu pieniędzy.

Kwotę tę stawiono dopiero obecnie do budżetu na rok 1937/38. (br)

Ujęcie szajki bestjałskich bandytów

Katowice. (AJŚ) W dniu 19 grudnia ub. roku dokonano w miejscowości Podłuże pow. pszczyńskiego zuchwałego napadu rabunkowego na domostwo Bernarda Muchy.

Przypominamy, że wówczas kilku opryszków usiłowało podstępem namówić do otwarcia drzwi, przyczem jeden podawał się za krewnego Muchów, a kiedy to nie poskutkowało, wówczas włamali się do domu i w straszliwy sposób sturtorowali Bernarda Muchę, bijąc go w najbardziej wyrafinowany sposób, przypiekając stopy rozpalonym żelazem i parząc ukropem. Jednak starzec nie wydał miejsca, gdzie schowane były pieniądze. Rabusi zabrali tylko około 50 kg mięsa z zabitej przez Muchów świni, 5,50 zł gotówki i różne drobne przedmioty. Muchowa zdołała schronić się do piwnicy i tylko dlatego ocalała.

Z powodu odniesionych ran Bernard Mucha przeleżał przez długi czas w szpitalu, a wizyta bandytów pozostawiła trwałe ślady w jego nadwątleniu zdrowiu. Śledztwo doprowa-

dziło wreszcie do aresztowania kilku podejrzanych, w tem jednego istotnie krewnego, którego głos, wzywający do otwarcia, rozpoznał Muchowie. Jednak z braku ściślejszych dowodów prokurator musiał dochodzenia umorzyć.

Obecnie jeden z podejrzanych o współudział w napadzie, Emanuel Domagała, który odsiaduje karę o jakieś przestępstwo w więzieniu w Mysłowicach, czując, że godziny jego życia są policzone, okazał wielką skrucę i zwrócił się do władz śledczych, opisując cały ówczesny przebieg bestjałskiego napadu i wymieniając wszystkich uczestników.

Na wniosek prokuratora, wobec tych niewątpliwie wiarygodnych zeznań, sędzia śledczy wydał nakaz aresztowania wszystkich bandytów: Wojciecha Kuca z Kosztów w pow. pszczyńskim, Franciszka Kulę z Dziecinkowic, Wilhelma Hornika z Chelma (pow. pszczyński) i Bolesława Przybyłę. Hornik jest krewnym Muchów i był organizatorem napadu.

Akcja przedwyborcza Stronnictwa Narodowego

W czwartek, dnia 3 bm. odbyło się kilka zebrań przedwyborczych Stronnictwa Narodowego.

Publiczne zgromadzenie drugiego okręgu w salce parafialnej Domu Katolickiego na Śródcie skupiło przeszło 300 osób. Program wyborczy Stronnictwa Narodowego przedstawili: kandydat na radnego Czysty i Jan Lembitz.

Pozostałe zgromadzenia, a więc koła Osiedle, Łazarz i Wilda, miały charakter zebrań wewnętrznych — organizacyjnych i odbyły się przy udziale jedynie członków. (1)

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 4. 12. 1936 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była utrzymana.

W pożyczkach państwowych nie doszło wogóle do notowania.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. obracano 4½% listy zast. złote w złocie po 45,—, 4½% złotowe listy zast. również po 45,— oraz 4% listy zast. konwert. po 38,50. Akcje bankowe bez notowania.

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu

Kurs w procentach nominalu wzgl. w złotych za sztukę.

Papiery procentowe

4½% listy zast. złote w złocie przestemplowane Pozn. Ziem. Kred. (dawn. 4½% dol. listy zast. w zł — 8,9141 zł za 1 dol.) 45,— +
4½% złotowe listy zastawne serji L. Pozn. Ziem. Kred. 45,— +
4% listy zast. konwert. ostep. P. Z. K. 38,50 +
Tendencja utrzymana.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań, 4. 12. 1936 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznani, ładunki wagonowe, dostawa bieżąca za 100 kg: STANDARTY: 1) żyto 700 g/l., 2) pszenica 742 g/l., 3) owies 420 g/l.

Ceny transakcyjne:

Żyto 45 tonn par. Poznań 19,60
Żyto 75 tonn par. Poznań 19,70

Ceny orientacyjne:

Żyto (Uspokobienie stałe) 19,00—19,25
Pszenica (Uspokob. spokojne) 24,50—24,75
Jęczmień browarowy 24,00—26,00
Uspokobienie spokojne.
Jęczmień 630—640 g/l. 20,00—20,25
Jęczmień 667—676 g/l. 21,00—21,25
Jęczmień 700—715 g/l. 22,25—23,00
Uspokobienie stałe.
Cwies 16,00—16,50

Uspokobienie spokojne.
Mak
Żytnia wyciąg. 0-30% wł. w. 29,00—29,25
Żytnia gat. I 0-50% wł. w. 28,50—28,75
Żytnia gat. I 0-65% wł. w. 26,75—27,25
Żytnia gat. II 50-65% wł. w. 19,00—19,50
Żytnia pośl. pon. 65% wł. w. 17,25—17,75

Uspokobienie spokojne.
pszenica gat. I wyc. 0-20% wł. w. 40,25—41,25
pszenica gat. IA 0-45% wł. w. 39,25—39,75
pszenica gat. IB 0-55% wł. w. 37,75—38,25
pszenica gat. IC 0-60% wł. w. 37,25—37,75
pszenica gat. ID 0-65% wł. w. 36,25—36,75
pszenica gat. IIA 20-55% wł. w. 35,25—35,75
pszenica gat. IIB 20-65% wł. w. 34,50—35,00
pszenica gat. IID 45-65% wł. w. 31,50—32,50
pszenica gat. IIF 55-65% wł. w. 27,50—28,50
pszenica gat. IIIA 65-70% wł. w. 21,00—22,00
pszenica gat. IIIB 70-75% wł. w. 18,00—19,00

Uspokobienie spokojne.
Otreby żytnie stand. 13,25—13,75
Otreby pszenne gru'e stand. 13,25—13,75
Otreby pszenne średnie stand. 12,25—13,00
Otreby jęczmienne 13,75—15,00
Rzepak zimowy 45,00—46,00
Siemię lniane 42,00—45,00
Gorzyczka 30,00—33,00
Groch Wiktoria 21,00—24,00
Groch Folgera 22,00—24,00
Mak niebieski 64,00—65,00
Konieczyna czerwona surowa 100,00—125,00
Konieczyna czerw. 95—97% czyst. 115,00—125,00
Konieczyna biała 90,00—135,00
Ziemniaki fabryczne za kilo % 18

Makuch lniany w taflach 20,75—21,00
Makuch rzepak. w taflach 16,75—17,00
Makuch słon. w taflach 42—43% 22,00—23,00
Sioma pszenica luzem 2,15—2,40
„ pszenica prasowana 2,65—2,90
„ żytnia luzem 2,25—2,50
„ żytnia prasowana 3,00—3,25
„ owsiana luzem 2,50—2,75
„ owsiana prasowana 3,00—3,25
„ jęczmienna luzem 2,15—2,40
„ jęczmienna prasowana 2,65—2,90
Siano
„ zwykłe prasowane 4,25—4,75
„ nadnoteckie luzem 5,00—5,50
„ nadnoteckie prasowane 5,15—5,65
„ nadnoteckie prasowane 6,15—6,65

Ogólne uspokobienie stałe.
Ogólny obrót: 3639,8 tonn, w tem żyta 1708 tonn, pszenicy 330 tonn, jęczmienia 392 tonn, owsa 150 tonn.

TARGOWISKO MIEJSKIE

Poznań, 4. 12. 1936 r.

Urzędowe Sprawozdanie Targowe Komisji Notowania Cen.

Spędzono: krów 24, cieląt 139, świń 340, prosiąt 70 razem 582 zwierząt.

Targ przypadający na wtorek, 8. b. m. z powodu święta przekłada się na środę, 9. b. m.

Z Sejmu i Senatu

Warszawa. (Tel. wł.) Następne posiedzenie plenarne Sejmu odbędzie się prawdopodobnie około 15 bm., a drugie przed ferjami przypuszczalnie około 22 bm.

Dokonano przydziału referatów preliminarza budżetowego w następujący sposób:

Prezydent R. P. — pos. Wojciechowski, Sejm — pos. Długosz, Senat — pos. Długosz, Kontrola Państwowa — pos. Ślaski, prezydentum rady ministrów — pos. Wojciechowski, min. spraw zagr. — pos. Walewski, min. spraw wewn. — pos. Starzak, min. spraw wewn. — pos. Stronicki, min. skarbu — pos. Hołyński, monopole — pos. Hutten-Czapski, min. sprawiedliwości — pos. Sioda, min. przem. i handlu — pos. Sowiński, min. komunikacji — pos. Sikorski, min. roln. i ref. roln. — pos. Kamiński, min. w. r. i o. p. — pos. Pochmarski, min. op. społ. — pos. Tomaszewicz, min. poczt i telegrafów — pos. Pacholczyk, emerytury i zaopatrzenia — pos. Ostafin, renty inwalidzkie — pos. Wagner, długi państwowe — pos. Hutten-Czapski.

W Senacie na pierwszym posiedzeniu po przemówieniu marsz. Prystora dokonano wyboru członków 13 komisji i ustalono skład sądu marszałkowskiego.

Wiadomości

Dziennik ustaw Rzeszy ogłasza rozporządzenie, które w ramach 4-letniego planu gospodarczego przewiduje specjalne postanowienia ścisłego nadzoru nad cenami. Goering wydał równocześnie zarządzenie zakazujące podwyższenia cen powyżej norm z 18 października br.

Rząd rumuński wrócił posłowi Rzeszy notę z wyrazami ubolewania z powodu wypowiedzenia klauzuli traktatu wersalskiego o umiędzynarodowieniu żeglugi rzecznej.

Z Brukseli donoszą, że izba belgijska przyjęła ustawę w sprawie przedłużenia służby wojkowej w niektórych oddziałach do 1½ roku. Za ustawą głosowało 137 przeciw 43 posłów.

Wedle ostatnich obliczeń kanadyjskiego biura statystycznego, ludność Kanady wynosi obecnie 11 028 000, więc o 93 000 więcej, niż w roku poprzednim.

Odroczenie wystawy światowej w Paryżu?

Paryż. (ATE). Zastępca przewodniczącego paryskiej rady miejskiej Prade oświadczył, że termin otwarcia wystawy światowej w 1937 roku będzie musiał ulec odroczeniu ze względu na opóźnienie prac, wywołane ustawicznymi strajkami, oraz ogólną atmosferą wytworzoną wśród robotników, których wydajność pracy w o-

statnim czasie coraz bardziej spada poniżej przeciętnego poziomu.

Liczne firmy francuskie, które zgłosiły swój udział, obecnie wycofują się. Prade zaznaczył, że w tych warunkach wystawa nie będzie mogła w żadnym razie być owarła przed lipcem 1937. W związku z tem wysunął projekt odroczenia wystawy do 1938.

Dni węgierskie w Rzymie

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“)

Rzym, 2 grudnia.

Kronika Rzymu, jako stolicy Włoch, nie zanotowała dotąd większej i okazalszej manifestacji politycznej od tej, która się tu odbyła na cześć regenta węgierskiego Horthy'ego i jego małżonki.

Zdaje się, że dwór sabaudzki i państwo włoskie nie zgotowały żadnemu z panujących takiego przyjęcia. A przecież Rzymianie mają w pamięci jeszcze z przed wielkiej wojny wizytę Wilhelma II, równie wtedy sojusznika, a po wojnie monarchów: angielskiego, belgijskiego i in. Przepisy protokołu dyplomatycznego, tak zazwyczaj czułego na stopniowanie i umiar, musiały ustąpić miejsca wyższemu względem polityki bieżącej. Na cześć gości węgierskich rozłożono najwyższą miarę zaszczytów i okazałości, począwszy od powitań na dworcu, przyjęć galowych u dworu i na Kapitolu, a skończywszy na rewjach wojska i floty w Neapolu, gdzie przed królem i przed regentem węgierskim przebiegała cała niemal flota wojenna włoska.

Mussolini chciał w ten sposób zaznaczyć jak gorąco leży Włochom na sercu sprawa Węgier.

Włochy powojenne, czując się pokrzywdzone przez traktat wersalski, widziały odrazu w Węgrzech sojusznika przeciwko Jugosławii oraz punkt oparcia nad Dunajem, gdzie dążyły do ugruntowania swych wpływów w rywalizacji z Francją i Małą Ententą. Stąd względy, jakimi Italia otaczała resztki rozbitej monarchii Habsburgów i pomoc ekonomiczną i polityczną udzielaną Austrii i Węgrom na gruncie międzynarodowym. Ukoronowaniem tej polityki po całym szeregu umów były t. zw. protokoły rzymskie, podpisane w marcu 1934 r., wzmożnione w marcu 1936 r., mocą których trzy państwa zobowiązały się ponownie do wspólnych narad i do wspólnej akcji na terenie polityki zagranicznej. Zadaniem protokołów rzymskich było odciążyć nacisk Małej Ententy na Węgry i przeciwstawić jej zakusom niemieckim na niepodległość Austrii. Dla Węgier wchodziła tu w grę jedynie Mała Ententa, bo z Niemcami stosunki ich były zawsze bardzo przyjazne.

Rzym i Berlin rywalizowały i rywalizują poniekąd między sobą o Budapeszt, który, otoczony przez Małą Ententę, karmiony, jak dotąd, jedynie nadziejami przez Włochy, spoglądał w ostatnich czasach z większą ufnością ku Szprewie niż ku Tybrowi, spodziewając się, iż przejdzie z Berlina niż z Rzymu nadejdzie fala, która podmyje fundamenty pokoju w Trianon.

Temu przechylaniu się w stronę Berlina ulegała zwłaszcza polityka generała Goemboesa w okresie wojny etiopskiej, która zdawała się grozić zaangażowaniem się Włoch w Afryce na całe lata. Goemboes dążył jednak do pogodzenia interesów niemieckich i włoskich nad Dunajem, spodziewając się istotnych dla Węgier korzyści, związanych z rewizją traktatów. Znał też są jego posunięcia ku Warszawie w związku z porozumieniem niemiecko-polskim i pomysłem utworzenia bloku: Niemcy — Polska — Węgry — Włochy.

Po śmierci Goemboesa zaznaczył się bezpośredni wpływ na sprawy Węgier samego regenta Horthy'ego, znanego z sympatyj niemieckich. Wizyta, jaką Horthy złożył w Berchtesgaden Hitlerowi, stanowiła dla Włoch wskazówkę, iż powinny one okazać więcej zainteresowania dla dążeń węgierskich. Stąd gorący ustęp mowy medjolańskiej Mussoliniego z dn. 2 listopada, domagający się sprawiedliwości dla Węgier, stąd podkreślenie w komunikacie konferencji wiedeńskiej państw należących do protokołów rzymskich z dn. 12 listopada równouprawnienia Węgier do zbrojeń i zapowiedź wspólnych kroków, celem urzeczywistnienia tego postulatu.

Co dała wizyta Horthy'ego w Rzymie pod względem politycznym? Nic ponadto, co dać mogła, t. j. wzmożenie w narodzie węgierskim poczucia,

iż nie jest odoosobniony, bo za nim stoi potęga moralna i wojskowa Włoch imperialnych.

O ile chodzi o zrealizowanie słusznego postulatu równouprawnienia Węgier w zakresie zbrojeń, to Mała Ententa nie jest mu zasadniczo przeciwna pod warunkiem, że Węgry dadzą jej wzajemnie formalne gwarancje bezpieczeństwa. Ale do rewizji klauzul terytorjalnych traktatu Trianon, będącej niezmiennym sztandarem polityki węgierskiej, Mała Ententa nie dopuści, choćby to miało spowodować wojnę.

W toastach i wywiadach prasowych w Rzymie padało stale umiarkowane hasło: pokój, oparty o sprawiedliwość.

Otóż, gdyby wszystkie terytoria, które dawniej należały do Węgier, a które, jak wiadomo, etnograficznie nie były węgierskimi, miały do nich w całości powrócić, to sprawiedliwość musiałaby sobie zasłonić oczy. Integralne rozwiązanie problemu węgierskiego, tak jak chcą i głoszą rewizjoniści węgierscy, jest trudne do pomyślenia. Zegnając się na dworcu z królem i z Mussolinim, Horthy powiedział te słowa: „Teraz może padać deszcz, aby zakiełkowało to, cośmy zasiali“. Najwidoczniej regent węgierski jest pełen nadziei i wyjechał pod wrażeniem wspaniałego słońca i pogody, jaką tu mieliśmy w tych dniach.

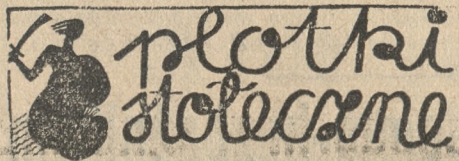
S. M.

Przestrzegamy

Od zarządu głównego Centralnego Związku Lokatorów i Sublokatorów Zachodniej Polski otrzymujemy następujące oświadczenie:

„Wobec licznych zapytań wyjaśnia zarząd główny Centralnego Związku Lokatorów i Sublokatorów Zachodniej Polski w Poznaniu, Aleje Marcinkowskiego 19, że Centralny Związek Lokatorów nie ma nic wspólnego z osobną listą wyborczą do rady miejskiej, wysuniętą przez Związek Lokatorów i Sublokatorów.“ (pieczęć)

Oświadczenie powyższe potwierdza uwagi nasze w rubryce „Z chwili“ o tajemniczym charakterze listy kandydatów do poznańskiej rady miejskiej t. zw. Związku Lokatorów i Sublokatorów.



3 grudnia.

Nareszcie pierwsze strzały oficjalne. Pierwsze początki. Dzisiaj pojawił się pierwszy numer tygodnika „Zaczyn“. Gdy coś nowego się pojawia na rynku wydawniczym, o czym się niewiele wie, wówczas czytelnik chciałby się zorientować po nazwiskach. Szukamy ich: jest jedno — odpowiedzialnego redaktora i wydawcę Leona Borkowskiego. Nazwisko to absolutnie nic nie mówi. Blżej nieznane szerszemu ogółowi.

Zato już coś mówią cyferki: (201), — 17 —, (12), (11), (77) i td. Widocznie cyferki te zastępują nazwiska. To w naszej publicystyce novum. Takiej konspiracji nie uprawiali żadne pseudonimy. Nawet komunistyczne, gdzie występuje się pod pseudonimami, albo wogóle anonimowo.

*

Ów „Zaczyn“ to coś z obozu płk. Koca. Redaktorem tego tygodnika jest czy uchodzi za niego — jeden z najbliższych współpracowników płk. Koca w opracowaniu nowego obozu prądowego, kap. Lilienfeld-Krzewski. Wydrukowano wszystko w redakcji „Gazety Polskiej“. Treściowo wszystko „nastawione“ na państwo.

Tak, tak, to niewątpliwy wyczyn pierwszy nowego obozu, organizowanego z ul. Matejki, z lokalu, zajmowanego dawniej przez B. B., a dzisiaj przez Związek Legionistów. Jaskółka tego, co nastąpi...

*

Prezentacja:

„Podczas gdy sąsiedzi nasi w warunkach niemiłej kryzysowych potrafili wydać olbrzymie fundusze na cele dozbrojenia... — u nas obóz prądowy, jakkolwiek wywodził się od największego państwowca Józefa Piłsudskiego, nie tylko zaniedbał tych wysiłków, lecz więcej — pozwolił na rozpanoszenie się w Polsce jak nigdzie indziej na świecie, wpływów gospodarczych, a przede wszystkim wy-

Ża listą tą ukrywają się elementy komunistyczne. Raz jeszcze wyzywamy czytelników, by na ten fakt otwierali oczy wyborcom ze swego otoczenia, ażeby wszyscy, znając prawdę, odwrócili się do tej zakapturzonej roboty komunistycznej, podobnie, jak od czerwonej listy Polskiej Partii Socjalistycznej, a głosowali wyłącznie na narodową i katolicką listę Stronnictwa Narodowego.

Oświadczenie

P. Wawrzyn Gielnik, członek Towarzystwa Powstańców i Wojaków im. Franciszka Ratajczaka w Poznaniu, mieszkający przy Al. Marcinkowskiego 11, prosi nas o zaznaczenie, że nie ma nic wspólnego z kandydaturą W. Gielnika, wystawioną przez P. P. S. i Klasowe Związki Zawodowe w wyborach do rady miejskiej.

chowańczym wszelakich międzynarodówek. Hasają u nas i organizują życie gospodarcze oraz wychowują społeczeństwo: międzynarodówka kapitalistyczna i antykapitalistyczna, żydowska i antyżydowska, która z zagnadania wewnętrznego polskiego ghetta żydowskiego uczyniła ośrodek międzynarodówki żydowskiej, międzynarodówki nacjonalistycznej i liberalnej, antyreligijnej i religijnej, która znów próbuje narzucić Polsce misję i cele własne. Nawet faszyzm i hitleryzm, a cóż dopiero komunizm wyprawiają istne sabaty w głowach ogłupiałego społeczeństwa.

Tak opiewa analiza sytuacji. Zajmujące, nieprawdaz? Charakterystyczne jest uproszczenie sobie sytuacji w ujęciu prądów ideowych i „zglajchszaltowanie“ ich w jeden czambuł: wszystko jedno czy nacjonalistyczny czy katolicki, czy jakie inne międzynarodówki. Dowiadujemy się dopiero stamtąd, że nacjonalizm jest międzynarodówką. Dotąd nikt w Polsce tego nie głosił, dotąd nikt nie utrzymywał, że pomiędzy — powiedzmy — nacjonalistami polskimi a hitlerowcami istnieje jakikolwiek kontakt, poza pewnymi wpływami ideowymi.

Zresztą nasz nacjonalizm istotny, nacjonalizm, którego wyrazem jest przede wszystkim Stronnictwo Narodowe, jest starszy od innych nacjonalizmów, starszy nawet od włoskiego, gdyż długo przed Corradinim i Marinettim głosili go u nas Popławski, Potocki, Dmowski; to już jest pół wieku historii. A zawsze głosił samodzielność polskiej myśli narodowej!

*

Inny ustęp:

„Musi powstać w Polsce organizacja, któraby wychowywała ideowych działaczy państwowych, stanowiła ośrodek myśli państwowej i przeciwstawiała się zarówno spychaniu zadań państwowych przez potrzeby grup społecznych, jak i zużywaniu środków państwowych dla spraw grupowych.“

Z tem się wiąże inny ustęp:

„Myśl państwowa nie może objąć wszystkich, jest za trudna, wymaga nie tylko wielkiego przygotowania się, lecz ciągłej pracy, coraz większego wysiłku wydobycia się na powierzchnię wiedzy współczesnej, umiejętności, zdolności —

Z życia

(—) „Sanacyjny“, radykalny „Kurjer Poranny“ podaje, że z 5 milionów dorastającej młodzieży wiejskiej zaledwie pół miliona należy do jakichkolwiek organizacji. Najliczniejszą z nich ma być „sanacyjny“ „Centralny Związek Młodzieży Wsi“, który liczyć ma 6.000 kół i ponad sto tysięcy chłopców i dziewcząt. Dalszych sto tysięcy ma mieć „Związek Strzelecki“. Z pozostałych 100 tysięcy członków liczą Katolickie Stowarzyszenia Młodzieży, 40 tysięcy ludowcowe „Wici“ i t. d. Pamiętać trzeba, iż cytujemy źródło „sanacyjne“, które organizacji narodowych zupełnie nie notuje.

„Centralny Związek Młodzieży Wsi“ odbył w tych dniach w Warszawie swój zjazd w obecności ministra Poniatowskiego i delegatów innych ministerstw.

Dwa centralne organy prasowe „sanacji“, „Gazeta Polska“ i „Kurjer Poranny“ przyniosły sprawozdanie ze zjazdu. Obydwa pisma cytują zgodnie uchwałę wierzonopoddańczą i „agrarną“. „Zjazd wypowiedział się za pełnem przeprowadzeniem reformy rolnej bez odszkodowania z tem, że w ośrodkach dworskich będą tworzone uniwersytety wiejskie oraz szkoły zawodowe ogólno-kształcące“.

Na podaniu tych uchwał „Gazeta Polska“ przerwała sprawozdanie. Tylko „Kurjer Poranny“ podaje uchwały dalsze:

„Zorganizowana młodzież wiejska domaga się od kleru, aby w kościele nauczał o Bogu, a nie rozniecał że światyni jadu nienawiści, aby nie uprawiał polityki w bezprawnie istniejącej t. zw. Akcji Katolickiej.“

„Centralny Związek Młodzieży Wiejskiej potępia ataki kleru i konserwy na Związek Nauczycielstwa Polskiego w pracach nad rozwojem samodzielnego ruchu chłopskiego oraz kształtowaniem postępowej myśli demokratycznej, dlatego solidarzuje się z poczynaniami Związku Naucz. Polskiego.“

Wśród dalszych uchwał zjazd domaga się dla Żydów ograniczeń do 3,5%.

Tak wygląda „sanacyjne“ oblicze wiejskiej organizacji. Jak wygląda Legion Młodych wśród młodzieży uniwersyteckiej i Związek Strzelecki po miastach i wsiach — o tem wiemy od dawna.

To mają być następcy w rządach „sanacji“. Całe szczęście, iż są to tylko ich marzenia.

odrzuca od siebie nieuków, tępych, niezdolnych i karierowiczów...“

I jeszcze jedno:

„Plan państwowy musi być jednolity i tworzony przez myśl państwową dla zrealizowania konieczności państwowych.“

*

Są w „Zaczynie“ dwie karykatury. Obie wysmiewają młodzież, zwłaszcza narodową.

To tłumaczy bardzo wiele. Jeszcze jedna wędka.

WARSZAWIANIN.

Misja Zacharowa w Turcji

Gdy w czasie wojny światowej mocarstwom aljanckim zależało na odsunięciu Turcji od bloku państw centralnych, delikatna ta misja powierzona została Zacharowowi, dzięki jego stosunkom osobistym na Bliskim Wschodzie.

Rzeczywiście też doszło do rozmów między nim a przywódcą młodo-turków Enwerem Baszą. Rozmowy prowadzone były na terenie Szwajcarii. Wszakże nie udało się zjednać przywódcę tureckiego, gdyż — jak wynika teraz z korespondencji Zacharowa — osobiste jego „honorarium“ w tej transakcji wydało się aliantom zbyt wygórowane. Żądał dla siebie coś około miliona funtów szterlingów.

Platna dyplomacja, kwitująca jeszcze na Wschodzie, znana była w zachodniej Europie w dawnych stuleciach. Nie było to wtedy nawet ukrywane, jako rzecz zgodna z ówczesnym sumieniem politycznym. Wypieła to dopiero kontrola rządów w zeszłym stuleciu, jak również zmieniła w tym względzie moralne poglądy.

Pragniesz przyczynić się, aby w Poznaniu sprawowali rządy narodowcy, wybrańcy przygniatającej większości mieszkańców, aby znikli nieodwołalnie Żydzi z naszego miasta, aby zapanował ład, dobrobyt i rozumna gospodarka — zatem głosuj na listy Stronnictwa Narodowego nr.

1



...tak, proszę Pani, więcej pieniędzy nie potrzebuje Pani na Krem wydawać. Niema bowiem niczego lepszego od Nivei do pielęgnowania nawet najdelikatniejszej cery.

W DOMU W SPORCIE
KREM NIVEA
PIELĘGUJE SKÓRĘ

Do nabycia tylko w oryginalnych opakowaniach po cenie od zł. 0,40 - 2,60

Pielęgnacja ciała - to zdrowie!

Używamy zatem do mycia naszej skóry wyłącznie ulubione przez nią

NIVEA

mydło dla dzieci,

sporządzone według przepisów lekarskich. Nadzwyczaj łagodna pianą tego mydła wnika głęboko w pory skórne, oczyszcza je i umożliwia należyte oddychanie skóry.



Cena zł 1,20 za 1 kawałek - 3 sztuki w kartonie zł 3,30.

12 8650-N 060

Rzecz o Romanie Dmowskim

Coraz mniej jest takich ludzi w Polsce, którzyby nie rozumieli tej prawdy, że wielkie imię Romana Dmowskiego uosabia dziś największe i najsłabsze polityczne i moralne aspiracje narodu polskiego, że imię to związane zostało nierozłącznie z ideą wielkości Polski.

Ten ścisły związek pomiędzy Romanem Dmowskim i ideą - programem Wielkiej Polski nie powstał drogą sztuczną i przypadkową, wyrósł on z olbrzymich wysiłków, poświęceń i walki człowieka, który całą swoją osobowość poświęcił na to, by narodowy polski pogląd na świat stworzyć, wykształcić i wpruć w służbę narodowi bezwzględnie.

Ktokolwiek więc i kiedykolwiek będzie mówił, czy rozprawał o polskim nacjonalizmie, o jego roli w przeszłości, w dobie obecnej i na przyszłość, ten nie może pominąć imienia Dmowskiego. Przemilczanie R. Dmowskiego jest równoznaczne z negacją polskiego nacjonalizmu. Poznać polski nacjonalizm w jego najbardziej nowoczesnej treści i formie - to poznać Dmowskiego, jego wszechstronną twórczość i jego dziejową rolę w Polsce.

Gdy patrzymy dziś na milionowe masy polskie, tak zorganizowane w obozie narodowym jak i niezorganizowane, to z punktu widzenia znajomości podstaw idei narodowej i twórczości Dmowskiego możemy podzielić ogół na tych, w których głęboko tkwi znajomość rzeczy, i na tych, których pozytywny stosunek do nacjonalizmu polskiego opiera się na powszechnym uznaniu, - na „communis opinio“, że ten kierunek polityczny zasługuje na poparcie. Przytem temu uznaniu towarzyszą pobudki bądź zewnętrzne, bądź wewnętrzne.

Zewnętrzne bodźce są podobne do tego zjawiska społecznego, które zwieemy modą, a które także w dziedzinie politycznej jest aktualne. Oczywiście tej modzie politycznej: być nacjonalistą, bo nacjonalizm jest w modzie, ulegają przedewszystkiem sfery, dla których moda jest regułą, - dyktatorem postępowania w życiu.

Szerokie masy, jeżeli stają się nacjonalistyczne, to niewątpliwie nie dla mody. Idą one za nacjonalizmem, postępując za głosem swojego zdrowego instynktu społecznego i narodowego, za głosem głębokich, aczkolwiek najczęściej niewyrozmuszonych pobudek wewnętrznych.

Są więc dziś nacjonalisci: 1) z głębokiej świadomości, 2) z instynktu i 3) z mody. Jest to fakt, z którym trzeba się liczyć. W tej sytuacji, szczególnie w obecnej chwili dziejowej, jasnym się staje postulat, żeby w Polsce powszechnie zapanował nacjonalizm światopoglądowy, a czemprędzej zniknął przedewszystkiem nacjonalizm z mody, płytki, fałszywy i nietrwały.

Do tego prowadzi jedna droga - poznanie myśli narodowej i czynny udział w walce i trudach polskiego ruchu narodowego. Dziś głębsze poznanie podstaw idei i programu narodowego przez szerokie masy natrafia na trudności, tembardziej, że nie mamy jeszcze syntetycznego a popularnego

opracowania całego systemu myśli i programu narodowego, pomimo, że istnieje już obszerna literatura, dotycząca jego treści.

Łukę tę w pewnym stopniu zapełnia wydana w bibliotece „Głosu“ książka pod tytułem „Roman Dmowski - Przyczynki - Przemówienia“.

Jak z tytułu wynika, rzecz dotyczy twórczości Romana Dmowskiego. Pomimo tego „personalnego“ charakteru tematu książki, w istocie jest ona krótkim wykładem myśli i programu polskiego ruchu narodowego we wszystkich dziedzinach, z których żadnej R. Dmowski w swej twórczości nie pominął.

Zawartość książki stanowi najpierw to, co w podtytule nazwano przyczynkami, część druga obejmuje zbiór okolicznościowych przemówień R. Dmowskiego, nigdzie dotąd niewydanych.

Przyczynki stanowią ciekawy zbiór rozprawek o Dmowskim, opracowanych przez najznakomitsze pióra obozu narodowego, pióra jego przywódców, myślicieli i młodszych, a znanych już działaczy. Wystarczy tu wymienić nazwiska autorów. Piszą więc: współtwórca ruchu wszechpolskiego Zygmunt Wasilewski, najbliższy kombatan

tant R. Dmowskiego w walce o granice państwa w Wersalu Marian Seyda, Bohdan Winiarski, dalej towarzysze pracy konspiracyjnej i walki o niepodległość ks. prał. Józef Prądzyński, Stefan Surzycki, Władysław Jabłonowski, Celestyn Rydlowski, uczeni Ludwik Jaxa-Bykowski, Kazimierz Tymieniecki i Karol Stojanowski, z młodszego pokolenia Tadeusz Bielecki, Stanisław Czapiewski, Stefan Niebudek, Jan Rembieniński, Stanisław Sieciechowicz i Mieczysław Suchocki.

Całość, jakkolwiek niepozbawiona pewnych usterek, stanowi cenną pozycję w dorobku myśli narodowej i daje syntetyczny rzut oka nie tylko na rolę i twórczość R. Dmowskiego, ale obozu narodowego w Polsce.

Zaletą wewnętrzną tej książki jest wszechstronność zagadnień, poruszonych w niej w sposób bardzo interesujący i żywy, drugą zaś zaletą, czysto już praktyczną, jest jej taniość.

Cena 2,50 zł świadczy, że książka ta jest dostępna dla najszerszych mas narodowych.

Dlatego winna ona znaleźć się w ręku każdego Polaka w ogóle, a narodowca w szczególności.

Jeden i drugi przeczyta ją z korzyścią dla poznania nacjonalizmu, bądź pogłębienia swojej świadomości narodowej, a każdy, kto ma jeszcze wątpliwości, jaką drogą ma iść, znajdzie pomoc w powzięciu ostatecznej decyzji.

Protest przeciw nauczycielom-bezbożnikom

Grudziądz. (Tel. wł.). - W sali parafialnej św. Mikołaja zebrał się przedstawiciel i delegaci towarzystw kościelnych, katolickich i innych, reprezentujący 63 organizacje.

Przewodniczył lekarz p. Borowski. Wśród poważnego nastroju uchwalono rezolucję, w której zebrani stwierdzają, że jest faktem niezaprzeczoną, iż na terenie Grudziądza rozgorzała walka społeczna, nosząca wszystkie cechy walki kulturalnej. Walka ta dotyczy zasad i sposobów wychowania religijnego, moralnego i narodowego młodzieży szkolnej.

Walkę tę narzuciło społeczeństwu kilku nauczycieli-bezbożników, którzy publicznie wypowiadali zdania jaskrawo sprzeczne z duchem religijnym i narodowym, brutalnie godząc nie tylko w wierzenia religijne społeczeństwa, ale nadto depreczując tradycję narodową.

Usunąć napisy niemieckie

Gdynia. (Tel. wł.). Gdańskie pisma hitlerowskie odmówiły przyjęcia ogłoszeń gwiazdkowych od szeregu firm polskich motywując to względami na swoją klientelę gdańską, która uważa kupców w Gdyni za niebezpieczną konkurencję. Odpowiedzią na takie stanowisko prasy hitlerowskiej powinno być usunięcie napisów w języku niemieckim reklam kin sopockich w autobusach Miejskiego Towarzystwa Komunikacyjnego w Gdyni.

Usunięcia reklam gdańskich jest sprawą tem pilniejszą, ponieważ, jak się dowiadujemy, zarząd gdańskiej

sieci tramwajowej odmówił przyjęcia polskich reklam zasiedziały firm Polaków gdańskich. Stanowisko zarządu tramwajowego wyraźnie koliduje z umowami polsko-gdańskimi, które przyznają językowi polskiemu w Gdańsku prawa. Większość akcji gdańskich tramwajów jest w rękach władz gdańskich, mamy tu do czynienia z ich właśnie bezpośrednią akcją.

Za usuwanie więc polskiej reklamy, która w Gdańsku ma prawo do sieci, trzeba conajmniej odpowiedzieć zupełną likwidacją reklamy w języku niemieckim w Polsce, do czego zupełnie nie jesteśmy zobowiązani. (p)

Tysiąc osób na zebraniu S. N.

Chełmno. (Tel. wł.). Mała wioska Kijewo-Królewskie w powiecie chełmińskim, licząca około 800 mieszkańców, była świadkiem niecodziennej uroczystości.

Odbyło się mianowicie wielkie zebranie Stronnictwa Narodowego, w którym wzięło udział przeszło 1.000 osób. Zebranie zagał inż. Kasprzowicz, poczem przemawiali ks. Chudziński, red. Ciesielski oraz pp. Jankowski i Kozłowski.

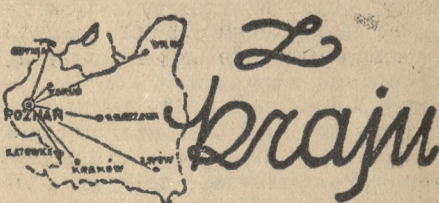
STRONNICTWO NARODOWE

Główny Komitet Wyborczy

Biuro Głównego Komitetu Wyborczego Stronnictwa Narodowego jest czynne codziennie od godz. 10 do 21 przy ul. św. Marcin 65, m. 9, tel. 19-12.

Publiczne zebranie na Dębcu

Publiczne zebranie przedwyborcze dla Dębca i okolicy w niedzielę, 6 bm. w lokalu p. Figla przy ul. Świerczewskiej 6. Początek o godz. 17. Wstęp wolny.



MŁODZIEŻ POLSKA Z OBCYZNY NA STUDJACH W KRAJU

W kraju przebywa obecnie na studiach wyższych, różnego rodzaju kursach i w szkołach rzemieślniczych około 400 osób młodzieży polskiej z zagranicy. Większość wśród nich stanowią studenci wyższych uczelni w Warszawie, Wilnie, Krakowie, Lwowie i Poznaniu, częściowo stypendyści Światowego Związku Polaków z Zagranicy; mniejszą grupę stanowi młodzież zawodowo - rzemieślnicza.

We wszystkich ośrodkach, w których studjuje młodzież polska z obczyzny, powstają kluby, grupujące tę młodzież. Z jednej strony mają one cele koleżeńskotowarzystwskie, z drugiej zaś przygotowują młodzież do jej przyszłej pracy narodowej na obczyźnie.

ZWIĄZEK ROLNIKÓW I LEŚNIKÓW Z WYŻSZYM WYKSZTAŁCENIEM

W dniach 10 i 11 bm. odbędą się w Warszawie, w sali Związku Izby i Organizacji Roln. R. P. przy ul. Kopernika 30, zebrania poszczególnych sekcji z referatami zawodowymi. Obradować będą: a) Sekcja racjonalizacji gospodarstw; b) sekcja ekonomiczna; c) sekcja organizacji rolnictwa. Uczestnicy będą korzystać ze zniżek kolejowych w drodze powrotnej.

200-LECIE KS. BODUENA

W Warszawie odbyła się 2 bm. uroczystość ku uczczeniu 200-lecia istnienia „Domu ks. Boduena“, w której wzięli udział także przedstawiciele władz państwowych. Znany filantrop, ks. Boduen, który w r. 1717 przybył z Francji do Polski i tutaj działał do końca życia swego, odznaczył się przez założenie sierocińca oraz później szpitala im. Dzieciątka Jezus, które przetrwały do tej pory. Dom ks. Boduena dał przytułek w ciągu swego istnienia przeszło 100 tysiącom osób. W stolicy jedna z ulic nosi miano zasłużonego filantropa.

WYGLĄDAŁ JAK HISZPAN I WERBOWAŁ DO ARMII HISZPAŃSKIEJ

Na dworcu kolejowym w Warszawie zwróciło uwagę dyżurującego policjanta kilkunastu mężczyzn z tobołkami, którzy bezradnie rozglądali się po poczekalniach. Co się okazało? Otóż jakiś osobnik - według opowiadania „czarny jak Hiszpan“ i mianujący się Rodrygiem Polari - wśród bezrobotnych werbował ochotników dla armii hiszpańskiej, obiecując każdemu 25 zł żołdu dziennie. Wpiewał jednak na koszt paszportów, wiz itd. brał od każdego po 15 złotych. Nie potrzeba dodawać, że do odjazdu potem już się nie pojawili.

Poszkodowanych zostało w ten sposób coś około 80 biedaków. Policja poszukuje owego „czarnego“ oszusta, którego miejsce pochodzenia znajduje się przypuszczalnie gdzieś znacznie bliżej.

SPIRYTUS W KONWIACH OD MLEKA

Wobec nagłego obniżenia się zbytu spirytusu monopolowego w okolicach Mińska Mazowieckiego, przyczem jednak wcale nie szedł w parze ruch abstynencki, władze kontrolne powziły podejrzenie, że musi gdzieś w okolicy tej działać tajna gorzelnia. Po dłuższej obserwacji też wykryto ją u gospodarza Józefa Lubaszki w Choszczowie. Do wysiłki gotowego towaru używano konwii do mleka o podwójnych dnach. Sprawców czeka znaczna kara.

Wielkie Zebranie Przedwyborcze

Stronnictwa Narodowego

odbędzie się w niedzielę, 6 grudnia o godz. 12 w sali cyrku Olimpia (ul. Poznańska u wylotu ul. Mickiewicza)

Przemawiać będą:

Antoni Belka z Łodzi

Władysław Pacholczyk z Opoczna

red. Stanisław Czapiewski z Poznania

Wstęp wolny dla wszystkich.

Wstęp wolny dla wszystkich

Sądy i więzienia

Budżet ministra Grabowskiego

Budżet ministerstwa sprawiedliwości na rok 1937/38 wynosi 88 milionów, w porównaniu z rokiem bieżącym o 2 miliony więcej. Jest to dowód, że min. Grabowski nie pozwolił na macosze traktowanie swego resortu.

Ministrowi sprawiedliwości podlegają następujące trzy działy: 1. zarząd centralny (ministerstwo), 2. sądy, 3. więzienia. W nowym preliminarzu wzrost wydatków wykazują sądy (o 693 tysiące) i więzienia (o 1.314 tys.).

Zwiększeniu wydatków na sądy towarzyszy dość znaczna redukcja etatów sędziowskich i urzędniczych. Preliminuje się o 47 sędziów, o 772 urzędników i o 472 funkcjonariuszów niższych mniej, aniżeli obecnie.

Suma asesorów i aplikantów pozostaje bez zmiany; jednak zachodzi w niej korzystne przesunięcie, gdyż ilość asesorów wzrasta z 578 na 670, czyli o 92, a równocześnie o tyleż samo zmniejsza się ilość aplikantów. P. minister Grabowski na zjeździe prawników w Katowicach mówił z zapałem o konieczności zaopiekowania się młodzieżą prawniczą, ale w jego budżecie widać to tylko w awansie 92 aplikantów.

Ruch sędziów w poszczególnych apelacjach przedstawia się następująco: zmniejsza się ilość sędziów w apelacji krakowskiej (o 16), lwowskiej (o 35) i poznańskiej (o 9), natomiast dodatkowe etaty otrzymują apelacja katowicka (4), lubelska (2) i warszawska (10). Zmniejsza się także o 3 ilość sędziów Sądu Najwyższego.

Słyszeliśmy zawsze, że sądy są przepracowane i że mamy za mało sędziów. A tymczasem redukuje się etaty sędziowskie i prokuratorskie, zwłaszcza w Małopolsce, Wielkopolsce i na Pomorzu.

Z 9 zredukowanych etatów w okręgu apelacji poznańskiej przypada 2 na sąd okręgowy w Bydgoszczy, 1 w Chojnicach, 3 w Poznaniu i 3 w Toruniu.

W dziale więziennictwa preliminuje się powiększenie straży więziennej o 285 nowych etatów.

Ogółem ruch personalny w ministerstwie sprawiedliwości przedstawia się w ten sposób, że zmniejsza się personel sądowy, a zwiększa więzienny.

W całym resorcie min. Grabowskiego preliminuje się uposażenia dla 19.657 osób.

Kontratak czerwonych odparty

Paryż. (ATE) Według doniesień z różnych źródeł, wojska czerwone przeszły na wszystkich odcinkach do kontrataku, która jednak, jak zapewniają w kołach powstańczych, nie dała nigdzie oczekiwanych rezultatów.

Kontratak wojsk czerwonych poza odcinkami Teruel, Alava, Sierra Guadarrama i w Asturji, o których mówi komunikat głównej kwatery wojsk powstańczych, objęła również prowincje baskijskie, gdzie w dniu wczorajszym przeprowadzono liczne ataki z wyraźnym zamiarem odciążenia wojsk czerwonych, działających na północ od Madrytu.

Samoloty czerwone zaczynają działać

Walencja. (PAT) Hiszpańska agencja rządowa donosi: W dniu wczorajszym lotnictwo czerwone rozwinęło czynną działalność, dokonując szeregu lotów wywiadowczych oraz obrzucając bombami obiekty wojskowe i szwadrony marokańskiej kawalerji, w odcinku Santa Cruz. Dwukrotnie zmuszono do ucieczki eskadry powstańcze, usiłujące bombardować Madryt.

W godzinach południowych samoloty rządowe zaatakowały lotnisko w Talavera, gdzie stało 15 świeżo przybyłych wielkich trzymotorowców bombardujących. Lotnicy zrzucili większą ilość bomb, poczem zniżyli lot do wysokości 10 m, ostrzeliwując samoloty z karabinów maszynowych.

W sprawie Niemców w Hiszpanji

Paryż. (PAT) Agencja Havasa donosi z Sewilli: Gen. Queipo de Llano, przemawiając przez radio w sprawie pogłoszek odnośnie wylądowania Niemców w Kadyksie, oświadczył: „Dlaczego kraje europejskie nie mogłyby walczyć po naszej stronie, kiedy tysiące

bandytów z Z. S. R. R. otwarcie przybawają na stronę marksistów?”

Oddziały sowieckie

Paryż. (ATE) „Figaro” podaje, że w ostatnim czasie wojska czerwone w Madrycie wzmocnione zostały przez oddziały sowieckie. Liczba wojsk sowieckich, walczących na odcinku madryckim, wynosić ma 22.000. Dziennik

Kim jest pani Simpson?



Miss Wally Warfield Simpson

Osoba pani Simpson, którą chce poślubić Edward VIII i koronować królową Anglii, jest już od dłuższego czasu znana Londyńczykom. Edward VIII, jeszcze jako książę Walji, żył w wielkiej przyjaźni z panem Simpson i z jego żoną, z domu Wallis Warfield. Widywano go często w towarzystwie państwa Simpson zarówno w Londynie, jak i w czasie podróży ówczesnego księcia Walji na Riwierę francuską. Z biegiem czasu w Cannes i w Biarritz pani Simpson stała się nieodłączną towarzyszką przyszłego króla Anglii. Pani Simpson jest kobietą pełną werwy, jednakże nie odznacza się ani szczególną urodą, ani elegancją.

Po śmierci ojca Edward VIII nie zerwał stosunków z panią Simpson. Zaraz na pierwszym oficjalnym przyjęciu, wydanym przez nowego monarchę, znaleźli się państwo Simpson wśród zaproszonych gości. Liczne komentarze wzbudziło zaproszenie ich na obiad dworski, na który bywają dopuszczane jedynie osoby z arystokracji angielskiej i z dyplomacji oraz najwyżsi dostojnicy państwowi. Król Edward VIII zapraszał kilkakrotnie p. Simpson do swego zamku Balmoral.

Wreszcie rozeszły się wiadomości o rozwodzie pani Simpson. Doniosła o tem prasa amerykańska, ujawniając po raz pierwszy matrymonjalne zamiary Edwarda VIII.

Sprawa rozwodowa poszła gładko. Pan Simpson nie zjawił się w sądzie i w niczem nie oponował przeciwko skardze rozwodowej żony, oskarżającej go o zdradę małżeńską. W opinii londyńskiej panowało przekonanie, że zarzut cudzołóstwa był tylko pretekstem i że małżonkowie postanowili się rozjeść zupełnie zgodnie, a p. Simpson nie chciał zagradzać żonie drogi do ośniewającej i niebawalej kariery.

Pani Simpson szczyci się pochodzeniem ze starej rodziny angielskiej. Warfieldowie twierdzą, że ich protoplastą był Pagan de Warfield, który przybył do Anglii z Wilhelmem Zdobywcą.

Matka pani Simpson była z domu Montague. Rodzina Montague'ów również jest jedną z najstarszych w Ameryce.

Ostatnie depesze jednak mówią o pogłoskach, jakoby p. Simpson była pochodzenia żydowskiego.

Wkrótce po ślubie Teackle'a Warfielda z Alicją Montague, bardzo piękną kobietą, przyszła na świat dzisiejsza pani Simpson. Dziewczynka miała trzy lata, kiedy straciła ojca. Teackle Warfield nie zostawił majątku. Młoda wdowa musiała zabrać się do pracy. Od r. 1900 do r. 1908 prowadziła pensjonat.

Ciężkie czasy skończyły się w roku 1908, kiedy pani Warfield wyszła po wtórnie za mąż. Niedługo potem młodziutka panna Warfield odziedziczyła majątek po stryju.

W r. 1916 panna Warfield wyszła

Przy przekrwieniu następuje często bardzo szybka poprawa dzięki uregulowaniu działania jelit przez stosowanie rano naczczo naturalnej wody gorzkiej. Franciszka-Józefa. Zalecana przez lek. Tg 2045



Król Edward VIII, według portretu jednego z najznakomitszych malarzy londyńskich.

za porucznika Spencera. Żyła z nim 8 lat, poczem się rozwiodła. Sąd orzekł rozwód z winy męża.

Spencer ożenił się niebawem po wtórnie. Pani Spencer czekała trzy lata. W r. 1928 podczas podróży do Londynu poznała Ernesta Simpsona i wyszła za niego.

Pani Simpson liczy obecnie lat 39.



Królewska idylla: W ubiegłym roku Edward VIII, jeszcze jako książę Walji bawił z panią Simpson w miejscowości Kitzbühel w Albach tyrolskich.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Sobota
Kalendarz Rzymsko-Katolicki
Kryspin m.
Kalendarz Słowiański
Spitowska
Niedziela
Mikołaja b.
Jarogniewa

Słońce: wschód 1.45, zachód 15.41
Długość dnia 7 godzin 56 minut
Księżyc: wschód 23.50, zachód 11.49
Faza: Ostatnia kwadra o 19 g.

Grudzień
5
Sobota

Ważne numery telefonów:
Pogotowie rat.: 66-66 i 55-55
Straż ogniowa: 19-57, 30-50
Policja: 42-21
Pocztowcy: 15-60 i 28-36
Pocztowa kasa: Grunwaldzka 77-72; Rynek Jeż. 77-08; Alinka przy Polnej 74-02; Marsz. Focha (nar. Niegołewskich) 77-82; Plac Świetokrz. 49-80; Zielona (nar. Strzeleckiej) 50-35; Rynek Wildecki 66-35; W. Garbary (nar. Wielkiej) 57-87.
Poczt. biuro zleceń: 49-27. Dokładny czas: 55-66.

W Warszawie poziom: +0,84 mtr.
temp.: +1,2 st. C.

NOCNY DYŻUR APTEK

Śródmieście: Apt. pod Eskulapem, pl. Wolności 13; Apt. pod Złotym Lwem, St. Rynek 75; Apt. przy pl. Sapieżyńskim 1; Apt. na Chwałszewie 76. Jeżyce: Apt. Mickiewicza, ul. Dąbrowskiego 10; Apt. pod Opatrznością, ul. Dąbrowskiego 76. Łazarz: Apt. przy Parku Wilsona, ul. Marsz. Focha 47. Górczyn: Apt. Karpińskiego, ul. Marsz. Focha 153. Wilda: Apt. Fortuna, G. Wilda 96; Apt. przy Bramie Wildeckiej G. Wilda 3. Solacz: Apt. przy ul. Mazowieckiej 12; Apt. przy Krzyżu, ul. Główna 19. Staroleka: Apt. miejscowa.

KRONIKA MIASTA POZNANIA

W Poznaniu przed 10 laty

Dnia 4 grudnia 1926 r.

Teatr Wielki wystawił po raz pierwszy operę Richarda Straussa: „Ariadna na Naxos”. — Pojawili się, po raz pierwszy po wojnie, na ulicach Poznania posłańcy.

KRONIKA KOŚCIELNA

— * **Konsekracja dzwonów na Główniej.** W niedzielę, w parafii Niepokalanego Poczęcia Najśw. Marii Panny na Główniej odbędzie się uroczystość konsekracji dzwonów. Uroczystego aktu konsekracji dzwonów dokona o godz. 14-tej J. E. ks. biskup Dymek.

Należy nadmienić, że ofiarnością parafian zakupiono trzy nowe dzwony, które mają imiona: „August”, na uczczenie 10-lecia pontyfikatu J. Em. ks. Kardynała Prymasa Hłonda, „Najśw. Marii Panny Niepokalanego Poczęcia” i „św. Józef”. Zbudowano również nową dzwonnice. W skład komitetu, wyłonionego z Katolickiego Stowarzyszenia Mężów parafii na Główniej, wchodzi proboszcz miejscowy ks. Antoni Chilomer jako protektor, ks. wikariusz Kowski, jako przewodniczący, p. Józef Kościński, jako prezes K. S. M. i Marcin Derda jako sekretarz. (kl)

— * **Sobota kapłańska.** W sobotę, dn. 5 bm. odbędzie się msza św. o godzinie 8. a po południu adoracja od godz. 17—18 w kaplicy przy pl. Nowomiejskim. (o)

KRONIKA MIEJSCOWA

— * **Mianowanie nowych notariuszy.** Ministerstwo sprawiedliwości, w związku z powiększeniem liczby notariatów w Poznaniu do 12, mianowało notariuszami w naszym mieście, z dniem 1 b. m., p. Antoniego Rosadę z Mogilna, który prowadził tam dotychczas notariat, oraz b. prezesa sądu okręgowego w Poznaniu, p. Ludwika Wyrzykowskiego, który przed kilku laty przeszedł na emeryturę. Rada Notarialna w Poznaniu nie otrzymała jeszcze oficjalnego zawiadomienia z ministerstwa o dokonanych nominacjach. Nowi notariusze zamierzają otworzyć kancelarie w Poznaniu w przyszłym tygodniu. (gz)

— * **Pogrzeb ś. p. podkomisarza Czapskiego.** Pogrzeb kierownika komisariatu VI, ś. p. podkomisarza Władysława Czapskiego, odbył się wczoraj na cmentarzu farnym przy ul. Grunwaldzkiej. Kondukt pogrzebowy poprzedzała orkiestra wojskowa i kompania honorowa policji w hełmach. W pogrzebie wziął udział korpus oficerski P. P., na czele z komendantem wojewódzkim inspektorem Sawickim, podinspektorami Matulewiczem i Reszczyńskim, dalej przedstawiciele władz administracyjnych, sądownictwa, oraz liczna publiczność. (kl)

— * **Nowe książki francuskie.** Podajemy do wiadomości Członków Towarzystwa Polsko - Francuskiego, że Stowarzyszenie otrzymało z Warszawy pierwszą partię dzieł współczesnych, wchodzących w skład biblioteki „określonej”, z których wymienieni członkowie każdej chwili mogą korzystać. Książki z I-lej serji wypoczyść się do 5 stycznia 1938 r.

Składki i pokwitowania

Na chleb św. Antoniego: S. S. procent od pensji 4.— zł, razem z poprzednio pokwitowanymi 9.10 zł.

Na Towarzystwo pomocy dla inteligencji: Dnia 3 grudnia rb. wypłaćliśmy 47.50 zł.

Na pomnik Serca Jezusowego: M. P. z podziękowaniem za doznane łaski i dobrodziejstwa, prosząc gorąco o dalszą pomoc 2.—, J. I. 5.—, razem z poprzednio pokwitowanymi 72.— zł.

W „Kurjerze Poznańskim” nr. 490 z dnia 25. 10. rb. w rubryce składek kwitowano na pomnik Serca Jezusowego w Poznaniu 171.50 zł — zamiast 166.50 zł, wobec czego saldo końcowe zmniejsza się o 5.— zł i wynosi per 3 bm. 67.— złotych.

Surowe ukaranie organizatorów „Frontu Ludowego”

Przed sądem okręgowym w Poznaniu toczyła się w dniu dzisiejszym wielka rozprawa przeciwko znanym na terenie Poznania komunistom: Marcinowi Chwiałkowskiemu, Franciszkowi Danielakowi i Teodorowi Garbarkowi, oskarżonym o działalność wywrotową na terenie Poznania i okolicy.

Na rozprawę powołano szereg świadków z pośród funkcjonariuszów Policji Państwowej, przedstawicieli Z. Z. Z. oraz biegłego do spraw politycznych, p. Tadeusza Woźniaka z wojewódzkiego urzędu bezpieczeństwa.

O godz. 12 w południe sąd przystąpił do ogłaszania wyroku. Marcin Chwiałkowski skazany został na 6 lat więzienia, Franciszek Danielak na 4 lata i Teodor Garbark (reemigrant z Francji) na 3 lata.

W chwili odczytywania wysokości kar, nałożonych na oskarżonych, wśród publiczności poczęła awanturować się jakaś kobieta i z płaczem rzuciła się na ziemię, krzycząc i złorzecząc. Policja z trudem wyprowadziła awanturowującą kobietę na korytarz i osadziła ją w areszcie sądowym. Okazała się nią niejaka Misior, narzeczona Danielaka.

Po przerwie, wywołanej tym incydentem, sąd przystąpił do uzasadniania wyroku. Stwierdził, że Chwiałkow-

ski i Danielak są znanymi działaczami komunistycznymi na terenie Poznania, karaniymi więzieniem za akcję wywrotową. Wszyscy oskarżeni wykazali nadzwyczaj aktywną działalność na terenie poznańskim i organizowali „front ludowy” w myśl wskazań Kominternu. Chwiałkowski działał również na terenie Chodzieży w fabryce fajansu Mańczaka.

W czasie wyprowadzania zasądzonych z sali, Danielak podniósł pięść i zwracając się w stronę publiczności, zawołał: „Do widzenia, towarzysze!” Z publiczności jakiś mężczyzna podniósł rękę i odpowiedział mu głośno: „Do widzenia!”. Na polecenie prokuratora policja wylegitymowała zwolennika komunizmu i osadziła go w areszcie do dyspozycji władz sądowych. Ujętym jest Marcin Franiak z Naramowic.

Następnie sąd przystąpił do rozprawy sprawy drugiej grupy komunistów z b. studentem U. P., dawnym członkiem „Akademickiego Związku Strzeleckiego”, Sylwestrem Siegiem, na czele. Zasiadają z nim na ławie oskarżonych Antoni Rzemusiewicz i Alfons Kucharski, obaj z Poznania.

Rozprawy ze względu na bezpieczeństwo publiczne odbywają się przy drzwiach zamkniętych. (k)

Jutro licytacja Domu Rzemieślniczego

Obciążenie hipoteczne wynosi ponad 2 miliony złotych

Jak już podawaliśmy, jutro, w dniu 5 grudnia br. o godz. 10 rano odbędzie się licytacja sądowa Domu Rzemieślniczego, wybudowanego w dużej mierze z drobnych składek sfer rzemieślniczych Wielkopolski.

Licytacja sądowa została wszczęta na wniosek inż. Leona Bytnera, właściciela emaljarni „Tytan” w Poznaniu przy ul. Wrzesińskiej nr. 2. Inż. Bytner w stosunku do Domu Rzemieślniczego posiadał pretensje w wysokości 1.650,40 zł, na którą to pretensję uzyskał wyrok sądu okręgowego i przez komornika sądowego Czwojdzńskiego wszczął egzekucję. Do egzekucji tej przyłączy-

Dalej znajduje się hipoteka zabezpieczająca w wysokości 600 tysięcy złotych wraz z ustawowymi odsetkami od 1 stycznia 1931 r. zapisana na rzecz gminy stoł. miasta Poznania. Dalej znajduje się hipoteka w wysokości 300 tys. złotych w zlocie wraz z odsetkami, zapisana na rzecz gminy miasta Poznania celem zabezpieczenia gwarancji, jakich udzieliła gmina w Banku Gospodarstwa Krajowego za Dom Rzemieślniczy. Poza tem Dom Rzemieślniczy jest obciążony hipoteką w wysokości 450 tysięcy złotych w zlocie na rzecz Banku Gospodarstwa Krajowego jako dług uznany przez Dom



GMACH IZBY RZEMIEŚLNICZEJ W POZNANIU, KTÓRY JUTRO BĘDZIE LICYTOWANY

li się również pozostali wierzyciele Domu Rzemieślniczego. Obciążenie hipoteczne Domu Rzemieślniczego wynosi z górą 2 miliony złotych. W księdze hipotecznej Domu Rzemieślniczego jest zastrzeżone prawo pierwokupu dla wszystkich wypadków sprzedaży na rzecz gminy stołecznego miasta Poznania. Pierwszeństwo jednak przed tym wpisem mają wierzycielności Banku Gospodarstwa Krajowego, gminy miasta Poznania i in.

Główne obciążenie hipoteczne Domu Rzemieślniczego tworzy hipoteka zabezpieczająca do maksymalnej wysokości 207 tysięcy złotych w zlocie na rzecz Banku Gospodarstwa Krajowego, oddział w Poznaniu, mająca pokryć pretensje Banku z tytułu udzielonych pożyczek budowlanych.

Na drugim miejscu znajduje się hipoteka skarbu państwa w wysokości 36,423 złotych, zabezpieczająca resztę ceny kupna Domu Rzemieślniczego

Rzemieślniczy. Wreszcie Dom Rzemieślniczy obciąża hipotecznie suma 12,747,72 zł, oraz suma 6 tysięcy złotych, zapisana w hipotece na rzecz Komunalnego Banku Kredytowego w Poznaniu.

W postępowaniu licytacyjnym do tych długów hipotecznych dołączają się dalsi wierzyciele.

Wskutek wszczęcia kroków egzekucyjnych do Domu Rzemieślniczego inż. arch. K. Zieliński, zaprzysiężony rzeczoznawca sądowy przeprowadził szacunek wartości Domu Rzemieślniczego i określił jego wartość techniczną na sumę 950.958 zł, wartość dochodową na 5.760 zł miesięcznie, wartość sprzedażną na 980 tysięcy złotych.

Jako cenę wywoławczą przy sprzedaży Domu Rzemieślniczego ustalono sumę 735 tysięcy złotych. Przystępując do licytacji, trzeba w sądzie złożyć rękojmię w sumie 98 tysięcy złotych. (k)



Wieczorek św. Mikołaja. W ostatniej chwili przypominamy, że Stow. Pań Miłosierdzia par. św. Michała Arch. urządza w niedzielę, 6 bm. o godz. 15-tej **Wieczorek św. Mikołaja** na sali „Belweder” przy ul. Marsz. Focha 18. Program bardzo urozmaicony — dialogi, tańce, polonez, gry i zabawy. Bufet obfity i tani. Wstęp dla dzieci 20 gr. — dla dorosłych 40 gr. Dochód przeznacza się na biednych. Szanownym Rodzicom do wiadomości podajemy że podarki dla dzieci oddawać można w niedzielę, 6 bm. od godz. 13-tej w restauracji „Belweder”. Uprasza się o wyrażne wypisanie nazwiska i adresu dziecka na paczce.

zg 732/3

W NIEDZIELĘ, 6 grudnia o godz. 3 po poł. w kinie **APOLLO** sensacja w największym stylu. Wielki film kryminalny o wartkiej akcji, wzruszającym temacie i mocnym zacięciu reżyserskim **SADY NOCNE**, realizacji genialnego Van Dyke, Filip Holmes — Lewis Stone, Anita Page i Walter Huston. Bilety 40 — 60 — 80 gr.

W kinie **METROPOLIS** Turniej odwagi i brawury. Wspaniały film miłosny zrealizowany na tle przepięknej egzotycznej panoramy podzwrotnikowej Afryki „**BAROUD**”, reżyserji słynnego Rexa Ingrama. Bilety od 25 gr.

Tg 21 058

Władze adwokatury apelatury poznańskiej

Odbłyły się zebrania konstytucyjne nowoobраниch władz Poznańskiej Izby Adwokackiej, a mianowicie Rady Adwokackiej i Sądu Dyscyplinarnego.

Rada ukonstytuowała się następująco: adw. Marjan Koszewski — dziekan, adw. Roman Kuleczka — wicedziekan, adw. Michał Lorkiewicz — sekretarz, adw. Jan Stark — skarbnik, adw. Stefan Dembiński, rzecznik dyscy-

Prezesem Sądu Dyscyplinarnego wybrano adw. Juliana Eborowicza, wiceprezesem adw. Adama Zatheja. (j. r.)

Zmiany w D. K. P. Poznań

Jak donosiliśmy w wydaniu rannem na stanowisko pierwszego wicedyrektora Okręgowej Dyrekcji Kolejowej w Krakowie przechodzi z Poznania, wicedyrektor

dyr. P. K. P. w Poznaniu mgr. Józef Pospischil, na stanowisko drugiego wicedyrektora dyr. P. K. P. w Krakowie inż. Adam Kmita, naczelnik służby ruchu w dyrekcji poznańskiej. Na stanowisko zastępcy dotychczas przez wicedyrektora mgr. Pospischila przybywa z Krakowa wicedyr. P. K. P. dr. Stanisław Kaluski, który w 1931 r. pełnił przez krótki czas obowiązki naczelnika wydziału osobowego dyrekcji poznańskiej. Przesunięcia powyższe mają nastąpić w dniu 10. bm.

Wicedyr. Pospischil

Wicedyr. mgr.

Józef Pospischil, rodowity lwowianin, pracuje w kolejnictwie od roku 1909. W latach 1920 do 1926 pracuje w ministerstwie komunikacji, od 1926 do 1929 w Poznaniu na stanowisku naczelnika wydziału osobowego. Później jest naczelnikiem wydziału personalnego w Gdańsku i wicedyrektorem dyrekcji toruńskiej, skąd w r. 1934 przybywa do

Naczelnik Kmita

Poznania na stanowisko wicedyrektora. W Poznaniu udziela się w pracy społecznej będąc m. in. prezesem „Rodziny Kolejowej” zgórą dwa lata. Wicedyrektor mgr. Pospischil jest odznaczony orderem „Polonia Restituta” IV klauz.

Naczelnik wydziału ruchu w dyr. P. K. P. Poznań inż. Adam Kmita, warszawianin. W kolejnictwie polskim pracuje od r. 1920, początkowo w b. dyr. P. K. P. Równa. Następnie zaś do 1933 r. w ministerstwie komunikacji, skąd przechodzi do dyrekcji stanisławowskiej na stanowisko naczelnika wydziału ruchu.

W styczniu 1934 r. przybywa na to samo stanowisko do dyrekcji poznańskiej. Wicedyrektor inż. Adam Kmita jest odznaczony orderem „Polonia Restituta” i krzyżem oficerskim Gwiazdy Rumuńskiej. Jest on prezesem okręgu K. P. W. (sk)

Szanownym Inzerentom

przypominamy, że wszystkie nasze

agentury na prowincji

znajdujące się prawie we wszystkich miastach i miasteczkach, a nawet w niektórych większych wioskach,

przyjmują ogłoszenia

do pisma naszego po oryginalnych cenach. Przez nadawanie ogłoszeń w agenturach zaoszczędza się na czasie, co jest ważne zwłaszcza przy nagłych ogłoszeniach (żałobnych, licytacjach, zgubach itd.)

zg 764/5

Administracja.

RÓŻNE

— **Przypomnienie dla myśliwych.** Przypominamy, że według rozporządzenia ministra rolnictwa i reform rolnych z dnia 1 stycznia r. b., obowiązującego do końca r. 1938, w województwie poznańskim i pomorskim na łanie i cielecia jelenia wolno polować od dnia 1 grudnia do 28 lutego, na łanie i cielecia daniela od 1 stycznia do 28 lutego, oraz na sarnykozy i kozłeta od 1 stycznia do 15 marca. Czas ochrony dla sarny - kozłów w województwie poznańskim i pomorskim obejmuje okres od 1 października do 31 maja i od 16 lipca do 15 sierpnia, a dla zajęcy-szaraków — również w województwie poznańskim i pomorskim — od 15 stycznia do 15 października. Czas ochrony dla bażantów - kogutów obejmuje okres od 1 marca do 15 października, dla dzikich kaczek (samicy i młodych) oraz innego ptactwa wodnego i błotnego od 1 stycznia do 15 lipca.

Z TARGU

Dnia 4 b. m. na placu Sapieżyńskim placem (w złotych za pół kg. wagi, za sztukę):

Nabiał: masło wiejskie 1.30—1.40, masło mleczne 1.50—1.60, twaróg 0.25—0.30, śmietana (litr) 1.20—1.40, mleko (litr) 0.17—0.20, jaja mende 1.60—1.80, z jajka 1.20—1.40.

Mięso: wieprzowina 0.65—0.90, wołowina 0.60—0.80, cielęcina 0.60—1.00, skopowina 0.70—0.80, słonina 0.80—0.85, smalec 1.00—1.10, mózg cielęcy 0.60—0.70.

Drobiaz: kura 1.80—2.80, kaczka 1.80—3.20, gęś 3.50—6.00, gołębie (para) 0.80—1.20, para kurcząt 2.40—3.20, para kuropat 1.60—1.80, zajac 2.50—3.00, bażant 1.80—2.50, królik 0.80—1.00, perlica 1.40—2.00, indyk 4.00 do 6.00 zł.

Ryby: szczupak 1.20—1.30, lin 1.00—1.10, leszcz 0.50—0.80, białe ryby 0.20—0.40, sandacz 1.60—2.00, karp 1.00—1.40, karaś 0.60—1.00, ryby śniecie 20—30 gr. mniej, dorsz dzielony 0.40—0.60, świeże śledzie 0.35—0.45.

Jarzyny (w grzechach): ziemniaki 3—4, szpinak 15—20, buraki 5—10, pietruszka (pecz.) 10, seler (szt.) 5—10, rzodkiewki (pecz.) 10, marchew 5—10, kapusta biała 10—15, włoska 15—20, modra 15—30, brukselka 20—25.

Owoce: jabłka 25—50, gruszki 30—40, orzechy włoskie 80—90, laskowe 1.10—1.20, owoce suszone 0.80—1.20, borówki 60—70. (hu)

KRONIKA POLICYJNA

— **Masowe kradzieże pokryw kanalizacyjnych w Poznaniu.** Prawdziwą plagą stały się w ostatnim czasie kradzieże pokryw kanalizacyjnych w Poznaniu. Odkryte doły kanalizacyjne tak na chodnikach, jak i na jezdniach, stanowiły, zwłaszcza wieczorem, niebezpieczne pułapki dla przechodniów.

Dochodzenia, które przeprowadził wydział śledczy P. P., na wniosek władz miejskich, uwienczone zostały pomyślnym wynikiem i doprowadziły do ujęcia sprawców tych kradzieży. Stwierdzono, że działała cała szajka. Ustalono, że skradziono 30 pokryw kanałowych t. zw. gułków, które po rozbiciu sprzedano handlarzom starzyzny. Wartość tych urządzeń kanalizacyjnych ocenia się na 900 złotych.

Jako sprawców ujęto 25-letniego Edwarda Klawittera, bez stałego mieszkania, notowanego w kartotekach policyjnych za różne kradzieże, 33-letniego Ignacego Oleksego, rodem z Trzemeszna, mieszkającego tymczasowo w bloku III w baraku na Zawadach, mieszkankę te-

goz baraku 24-letnią robotnicę Helenę Szojdę i 27-letnią robotnicę Marię Noszyk, bez stałego mieszkania. Członków szajki, okradającej kanalizację miejskie, odstawiono do dyspozycji władz sądowych.

— **Zwłoki noworodka płci żeńskiej** znaleziono w parku Marcinkowskiego przy Wąłach Zygmunta Augusta. Zwłoki zapakowane w karton, odstawiono do zakładu medycyny sądowej. (kl)

— **Klucze i walizka w komisariacie.** Na posterunku policyjnym w Starołęce znajdują się trzy klucze do mieszkania, znalezione na ulicy. — W komisariacie I przy ul. 27 Grudnia przy rogu pl. Wolności przechowywane są walizki z garderobą damską, znalezione na ul. Kramarskiej. (kl)

— **Żażeranie zysku z cudzego nierządu** ujął wydział śledczy w Poznaniu 25-letniego Alfonsa Schulza, bez stałego zawodu. Mieszkał on ostatnio przy ul. Długiej 17. Schulza odstawiono do dyspozycji sędziego śledczego, który osadził go w areszcie. (kl)

KRONIKA SĄDOWA

— **Termin procesu narkomanów.** Jak się dowiadujemy, proces narkomanów toczyć się będzie przed sądem okręgowym dopiero w styczniu roku przyszłego. (k)

— **Porzuciła dziecko.** Katarzyna Faron w ub. roku była zatrudniona w charakterze służącej w Kiszewie u gospodarza Hajmana. Między nią, a synem gospodarza Brunonem zawiązał się bliższy stosunek, którego owocem było nieślubne dziecko. Katarzyna Faron, po powiciu niemożliwości w klinice na ul. Polnej, udała się z niem do Kiszewa, gdzie porzuciła je w ustępie zabudowań swego gospodarza. Dziecko pozostawione bez opieki, zmarło. Sąd okręgowy w Poznaniu skazał Katarzynę Faron na 8 miesięcy więzienia, przyczem aresztował ją na sali rozpraw. (k)

APOLLO

Seanse 5 — 7 — 9

OD JUTRA SOBOTA 5 b. m.

WALC CESARSKI

W rolach głównych:

PAWEŁ HÖRBIGER — MICHAŁ BOHNEN — LEE PARRY

• Wspaniała uczta artystyczna dla miłośników muzyki i sztuki filmowej •

DZIŚ w piątek poraz ostatni, arcywesoła komedia ROZWÓD z PRZESZKODAMI z Anny Ondrá

Z WIELKOPOLSKI

— *** BARCIN.** Odbyło się tu zebranie rady miejskiej, które zajął burmistrz p. A. Piotrowski. Uchwalono złożyć ofiary na F. O. N. Rada miejska postanowiła przekazać na ten cel 503 zł. Również uchwalono pobierać dodatek komunalny do wpłat państwowych od płatności świadczeń przemysłowych w wysokości 25 procent. Następnie poruszono sprawę angażowania lekarza weterynaryjnego do tutejszej miejscowości. Lekarz weterynaryjny został przez radę miejską wybrany, lecz brak dotąd zatwierdzenia z Pozn. Urzędu Wojewódzkiego. Na wycieczkę Koła Miast Wlkp., która odbędzie się w I połowie grudnia, delegowano p. burmistrza A. Piotrowskiego. (bp.)

— *** GNIEZNO.** Związek Pań Domu i Gnieźnieńskie Koło Ziemianek urządzają wystawę p. n. „Kultura naszego domu”. Otwarcie wystawy nastąpi w sobotę 5 b. m. o godz. 16, którego dokona J. E. ks. biskup Lubitz. Wystawa zapowiada się ciekawie i składa się z sześciu działów, mianowicie: artystycznego, dobrej książki, kultury dziecka, starożytności, kwiatów i muzyki. Całkowity dochód przeznaczony został na ochronę św. Wojciecha, ziółek i na pomoc zimową dla bezrobotnych.

— *** GRODZISK.** „Wesoły wieczór” Harcerskiej Drużyny Gimnazjalnej odbędzie się we wtorek 8 grudnia. W programie lekcja gimnastyczna, śpiewy harcerskie, pokaz pod tytułem „Jak Krakus zabija smoka”, wesołe kawały, chińskie cienie, andrusek, największy człowiek świata, siłownia grodziska w XII wieku i wiele innych.

— Na wniosek lokalnego komitetu Funduszu Pracy w Grodzisku, uchwały miejscowe organy ustrojowe pobierać aż do odwołania na rzecz bezrobotnych od każdej zabawy publicznej opłatę w kwocie 15.— zł, a od przedstawienia teatralnego koncertu i innej imprezy 5.— zł. (gf)

— *** INOWROCŁAW.** Przy licznych udziałach członków odbyło się w czwartek wieczorem zebranie „Sokoła”, na którym kpt. em. Zabłocki wygłosił ciekawy referat o obronie przeciwlotniczo-gazowej.

— Pod przewodnictwem prezesa Płotki odbyło się zebranie obwodów kujawskiego właścicieli mleczarni.

— Stow. panien różańcowych par. M. B. odegra w niedzielę 6 b. m. w salce parafialnej dwie komedijki p. t. „Przeżycia z męczyznami” i „Złote pantofelki”. Początek o godz. 19.30. (c)

— *** JAROCIN.** Odbyło się tu zebranie miejscowego JAROCIN. P. B. K., któremu przewodniczył dr. Feliks Mróz. Po wyczerpujących sprawozdaniach przystąpiono do obrony nowych władz zarządu. Obecnie zarząd tworzą pp. dr. Feliks Mróz jako prezes, dr. Schitek I wiceprezes, Zapiłtowa II wicepr., Filipczakówna Wanda — sekretarka Briskówna Wanda — skarbnik. Jako dodatkowych członków zarządu wybrano pp. burm. E. Rogalskiego, Teofila Filipczaka i por. Strupczewskiego. Do komisji rewizyjnej weszli pp. Stanisław Wilczkiewicz, Tadeusz Pankowski i por. Fr. Naskręt.

— W najbliższych dniach opuszcza nasze miasto tut. starosta powiatowy p. Jan Różankowski przechodząc na emeryturę.

— W ostatnich dniach przeniesione zostały kancelarie Pow. Komendy Uzupełnień w Jarocinie z ulicy Powstańców 35 na ul. Paderewskiego 13 tuż obok dworca kolejowego.

— *** LESZNO.** W związku z 90-tą rocznicą śmierci dr. Karola Marcinkowskiego urządza Pow. Komitet Tow. Naukowej Pomocy w Lesznie. wieczornice ku Jego czci w dniu 7 b. m. w auli gimn. im. Komeńskiego. Program składa się ze słowa wstępnego prezesa dr. Świderekie-

go, a referatu prof. Machnikowskiego p. t. „Testament wielkiego Polaka”.

— Grono tut. artystów-plastyków urządza wystawę swych prac. Otwarcie wystawy nastąpi 16 b. m. w lokalu kawiarni „Centralnej”.

— Wypadek samochodowy miał miejsce na narożniku ulicy 17 Stycznia i Leszczyńskich. Wskutek oślijkiej jeźdźni zarzucił samochód, wpadł na chodnik i zniszczył latarnię uliczną. Szofer Józef Szczotka wyszedł bez obrażeń. (hb)

— *** MOSINA.** W niedzielę 6 b. m. przypada odpust św. Mikołaja, patrona tut. parafii. W związku z tem porządek nabożeństw jest następujący: sobota o godz. 16 niespory z procesją; w niedzielę: godz. 7.45 — wystawienie Najśw. Sakramentu, godz. 8 — msza św. cicha z wspólną komunią św. dla niewiat, godz. 9 — msza św. cicha (dla mężczyzn), godz. 10 — wotywa, godz. 11.30 uroczysta suma, którą odprawi ks. kanonik Szrejbrowski, kazanie wygłosi były proboszcz parafii mosińskiej (a obecny dyr. Pozn. Okręgu „Caritas”, ks. Krajewski, godz. 16 — niespory, procesja i zakończenie. (ms)

— *** NAKŁO.** W ub. niedzielę odbyło się zebranie obywateli miasta Nakła, celem niesienia pomocy zimowej bezrobotnym, na którym zapadły uchwały dobrowolnego opodatkowania się.

— Odbyla się w salach strzelniczych wystawa rolnicza gmin Nakła i Mroczy. Wystawa ta była wykazem owocnej pracy rolników. (nc.)

— *** OBORNIKI.** Wobec panującej odry w szkołach powszechnych w Sycynie, Lipie i Jaryszewie oraz w szkole prywatnej w Rogoźnie zawieszono lekcje, a szkoły zamknięto na przeciąg 14 dni.

— Staraniem komitetu Opieki Rodzicielskiej odbędzie się 6 b. m. w sali hotelu pod Orłem wenta, z której czysty zysk przeznacza się na „główną” dla biednych dzieci oraz pomoc naukową.

— Dyplomy członków żywnościowej Ligi Powietrznej i Przeciwigazowej otrzymali pp. Ign. Morawski z Lubina i dr. Klaus Dahlmann z Obornik.

— *** OSTROW.** Pierwsza adwentowa konferencja religijna cieszyła się tak liczną frekwencją, że wielka sala Domu Katolickiego wszystkich pomieścić nie zdołała. Zajął konferencję prezes Akcji Kat. p. komandor Jankowski. Następnie ks. dziek. Płotka przeprowadził egzegezę „prologu” ewangelii św. Jana. Potem pierwszy



Miły nastrój świąteczny

spotęgują pierniki, czekolady i cukry „Goplany”

Zapoznajcie się więc obficie, gdyż wspaniale w smaku a prztem niedrogo pierniki i słodczyce „Goplany” zwiększą Wam humor świąteczny.

Goplana S.A. POZNAŃ

Pg 8657-49.26

Tajemniczy zgon rolnika

Buk. (bm) W Strykowie, pow. poznański, zmarł nagle 37-letni rolnik Paweł Kaczmarek.

Śp. Kaczmarek od pewnego czasu niedomagał na zdrowiu i poddawał się zabiegom felczerskim pewnego znachora z Poznania. Przywołany lekarz, p. dr. Biały ze Stęszewa, stwierdził poszlaki zatrucia u zmarłego, wobec czego zawiadomiono władze śledcze, które wszczęły poszukiwania za domorodnym lekarzem, po którym wszelki ślad zaginął.

Pociąg rozbił furmankę

Toruń. (Tel. wł.) Dziś o godz. 6.16 pociąg warszawski na przejeździe pod Stawkami, w pobliżu Torunia, wpadł na furmankę, zderzającą z Ciechocinka na targ do Torunia. Furmanka została rozbita, koń na miejscu zabity, a woźnica Malinowski odniósł złamanie nogi i ogólne potłuczenia i został przewieziony karetką pogotowia do szpitala w Toruniu. Pasażerka, niej. Szczanowska z Ciechocinka, doznała tylko ogólnych potłuczeń.

Z POMORZA

— *** CHELMNO.** Dnia 12 b. m. obchodzić będzie podwójny jubileusz, a mianowicie: 50-lecie pracy zawodowej i 40-lecie prowadzenia własnej drogerii w Chełmnie znany i ogólnie poważany obywatel chełmiński p. Augustyn Koepke. (ls.)

KSIEGI SYANU CYWILNEGO

Zapowiedzi

Dnia 3 b. m. wypiszonego następujące zapowiedzi (osoby, przy których nie jest podana miejscowość, mieszkają w Poznaniu):

Przemysław Jan Rynek w Lesznie i urzęd. przyw. Lucja Pilska; muzyk Leon Pilski i Irena Kulpińska w Wągrowcu; stol. Wacław Łopiniński i krawc. Janina Wyrzykiewiczówna; rob. Stefan Rutkowski i rob. Kazimiera Rogowska; owod. obuw. Stefan Głow i kraw. Józefa Patelska; obuw. Antoni Kordus i krawc. Walerja Syniowska; ślus. Maksymilian Włodarski i Marta Latosia; budown. instrum. muz. Jacek Przywojski i bufet. Klara Wróblewska; stol. Stanisław Kieroński i Kazimiera Maciejewska; tok. Franciszek Butny i krawc. Zofia Marcinkowska; rob. Jan Kulwas w Wodzie, powiat starogardzki, i Franciszka Karpówna; handl. Antoni Głowacki i eksped. Janina Melchleńska; rob. Feliks Pakula i rob. Anna Białkówna w Otorowie, pow. szamotul.; Franciszek Kalwa i Anna Regulska w Pleszewie; szofer Wacław Rutkowski i Pelagia Strzelczakówna w Sadach, pow. poz.; Nikodem Frits i Jadwiga Ratajczakówna w Drużynie, pow. śrem.; pluton. zawodow. Sylwester Budzyński i biurowa Józefa Kabałówna; rob. Michał Kania i owod. Marianna Zastawna z d. Krukówna; rob. Antoni Głoniak w Inowrocławiu i Salomea Kozłowska; drogerz. Antoni Wolni i stenotyp. Czesława Michalowska; urzęd. przyw. Wincenty Kaczmarek i eksped. Zofia Nowakówna; rob. Ludwik Sobkowiak i Marianna Konikówna; ślus.-mont. Franciszek Lagoda i Cecylja Dyczkowska; urzęd. przyw. Leon Gatkowski i biur. Zofia Plucińska; mech. samochod. Leon Wróblewicz w Ławicy wsi, pow. poz.; i Gertruda Stachowska; szof. Władysław Szymański i Dubiszówna; rob. miejski Feliks Smolarkiewicz i Marianna Kaiserówna.

* Zapowiedź z dnia 3 b. m. prostujemy w tym sensie, że Jan Binkowski, który zamierza wstąpić w związek małżeński z Heleną Zymalkowską ze Śremu nie jest urzędnikiem prywatnym, lecz urzędnikiem państwowym.

Zgony

Dnia 3 grudnia 1936 r. zapisano następujące zgony: Danuta Rupańska, 4 mies. 21 dni; Maria Łuczakówna, uczennica szkolna, 7 lat; Marta Czerwńska z domu Roskoszówna, 31 lat; Stanisław Lenartowski, krojczy, 62 lat; Franciszka Dudkówna z domu Hermanówna, 65 lat; Andrzej Franciszek Tomczak, rencista kolejowy, 54 lat; Aniela Janówówna, służąca, 19 lat; Wanda Świerżkowska z domu Toruńska, 28 lat; Marja Knapikówna z domu Aulichówna, 50 lat; Marja Filipakówna, 10 minut.

STAN POGODY W POZNANIU

4 grudnia 1936

Temperatura 7 godz. — 0.4

Cisnienie 7 godz. 755.1 mm. umiarkow.

Zachmurzenie 7 godz. pochmurno, mgła

Wiatr 7 godz. kierunek połud.-zach., szyb. 6 m/sek.

Temperatura w dniu 3 grudnia br. była: najwyższa + 1.8 o godz. 14

najniższa — 0.7 o godz. 6

Prognoza pogody na dzień jutrzejszy:

Po lekkim przymroźku w nocy, w dzień pogodnie, chwilami słonecznie przy temperaturze w pobliżu zera.

Z ŻYCIA KOBIET

Wobec wyborów

Życie Poznania znajduje się w tej chwili pod hasłem zbliżających się wyborów do rady miejskiej. Zainteresowanie wzrasta z dniem każdym, coraz częściej toczą się na ten temat dyskusje na zebraniach towarzyskich, czy w domach rodzinnych, myśli i uczucia pochłaniają sprawy łączące się z kwestją samorządu z zagadnieniem rozwoju miasta i jego pomysłowej przyszłości.

I tu budzi się zarazem pewna ciekawa refleksja. Otóż kobieta polska może i powinna z pełną swobodą i zadowoleniem wewnętrznym brać czynny udział w tych nastrojach ogólnych. Jakże jest w tym względzie szczęśliwsza od wielu kobiet, żyjących w innych państwach europejskich, czy egzotycznych. Tam, gdzie nie istnieje jeszcze równouprawnienie polityczne kobiet, gdzie niewolno im, jako pełnowartościowym obywatelkom własnego państwa stanąć do urny wyborczej i decydować o losie własnego kraju, czy swego miasta, tam kobieta w chwilach wzmożonej akcji przedwyborczej czuje się upośledzona, upokorzona, zepchnięta do roli drugorzędnej, narówni prawie z tymi, których prawo wyrzuciło poza nawias społeczny.

U nas jest na szczęście zupełnie inaczej. Lepiej niż w starej, kulturalnej i postępowej Francji, która dotąd nie potrafiła zdobyć się na równouprawnienie polityczne kobiet, i lepiej, niż w Anglii, czy Włoszech, ograniczających te prawa do minimum.

Kobieta polska w chwili restytucji nowoczesnego państwa stała się, dzięki uchwałom pierwszej, zaraz, konstytucji pełnowartościową obywatelką, posiadającą prawa i przywileje i ponoszącą odpowiedzialność za organizację i rozwój życia państwowego bez żadnych zastrzeżeń.

Trzeba o tem doskonale pamiętać nie tylko w chwilach szczególnych, gdy chodzi o wykorzystanie przywilejów, ale także na codzień, gdy trzeba ponosić współodpowiedzialność za „wszystko”, co się dzieje, na zasadzie istniejących praw.

Nie zawsze jednak kobieta zdaje sobie sprawę z istoty tego zagadnienia. Bardzo często swoją pozycję, czy to pani domu, czy matki wychowującej dzieci, czy pracowniczki w warsztacie lub magazynie przeciwstawia innym obowiązkom w tem błędnem przeświadczeniu, że to są sprawy przeciwstawne. A przecież rodzina własna, dom własny to właśnie tylko część drobna zagadnień ogólnych. Dom ten znajduje się w rodzinnym mieście i w ojczyźnie, więc nie można go wyrwać ze spłotu interesów, które łączą się, zaplatają i rozszerzają coraz dalej na większe horyzonty. Kobieta współczesna musi zrozumieć, że dziś tak samo, jak dawniej, za czasów niewoli, jej sprawy osobiste i rodzinne oraz zawodowe łączą się ze wszystkimi sprawami społecznymi, że ją muszą wzruszać i interesować, że wolno i niezależne państwo trzeba otaczać tem samem uczuciem serdecznem, co ongi wymarzoną i wyśniewioną niepodległość.

W sposób podobny kobieta musi również odnosić się do zagadnień łączących się z samorządem.

Pojęcie miasta rodzinnego budzi w myślach cały kompleks różnych uczuć, wspomnień, przeżyć. Dlategoż więc specjalnie kobieta miałaby być obojętną na to, czy w mieście tem będzie się źle lub dobrze działo w przyszłości, czy jego urządzenia ekonomiczne, sanitarne, handlowe będą stały na wysokim poziomie, czy będzie ono czyniło wrażenia miasta pięknego, porządnego, nowoczesnego pod każdym względem? Bo jednak odpowiedzialność za to wszystko spada na każdego mieszkańca miasta, a więc i na kobietę, ponieważ wolno jej, na zasadzie posiadanych praw decydować o zarządzie tego miasta, o jego przyszłości.

Turysta, zwiedzający obce środowisko, wydaje sąd nie tylko o mieście samem, ale równocześnie o jego obywatelach, więc duma regionalna musi przeniknąć także i społeczność kobiet, która w mieście tem stanowi najczęstszym elementem liczbowo silniejszy, niż mężczyźni, więc sąd o mieście jest także sądem o wszystkich, którzy za jego wygląd zewnętrzny i życie kulturalne oraz poziom etyczny ponoszą odpowiedzialność. A prócz tego szczęście i dobrobyt własny, życie w domu i rodzinie jest odbiciem i wykładnikiem

życia społecznego najbliższego otoczenia, więc nawet najciaśniej pojęty egoizm własnego środowiska jest współzależny od stosunków panujących w całym mieście.

O, wszystkim tem warto sobie przypomnieć w momencie zbliżających się wyborów.

Kobieta polska, równouprawniona w głosowaniu do samorządu musi zrozumieć, że stoi przed nią zagadnienie poważne, zasadnicze, że czeka ją wy-

ARTYKUŁ DYSKUSYJNY

O zdrowe spojrzenie

Na zagadnienie pracy kobiet

W dziale prelekcji radiowych p. n. „Dyskutujemy” poruszono ostatnio problem wiecznie żywy: „Czy praca kobiet zwiększa bezrobocie?”

Radjosluchaczom postawiono trzy zasadnicze pytania: 1) czy praca ma być obowiązkiem i przywilejem wyłącznie mężczyzn; 2) czy możliwe jest ścisłe rozgraniczenie zawodów dostępnych dla kobiet i mężczyzn; 3) czy słuszne jest, by prawo do pracy uzależniano od płci, a nie od wydajności pracy i kwalifikacji jednostki.

Nie zamierzam odpowiadać na te pytania. Nie chcę wpadać znowu w krąg jałowych wywodów na temat równouprawnienia płci, w grzęzawisko patetycznych ogólników, których nie szczędzi przestarzały feminizm, a które nie prowadzą do niczego. Pragnę zwrócić uwagę na charakterystyczne argumenty przytoczone przez radiowego prelegenta p. Jerzego Michałowskiego, które nareszcie stawiają sprawę pracy kobiet na właściwej — w moim pojęciu — płaszczyźnie.

Praca — celem samym w sobie

P. Michałowski mówił: „Praca jest celem samym w sobie, jest wyładowaniem wewnętrznej energii najgłębszym prawem, potrzebą serca i duszy każdego człowieka. Czy można pozbawić kogoś tego prawa? Czy wolno — ze społecznego punktu widzenia — wyzbywać się jednostki kwalifikowanej na rzecz chwilowej vegetacji innej jednostki? Powinniśmy przecież wyzyskać wiedzę każdego człowieka w walce o lepsze jutro — skoro tego nie czynimy, skazujemy się na niedorozwój gospodarczy. Gdyby nasza produkcja rozwinęła się tak dalece, że wszyscy znaleźliby zatrudnienie — nie byłoby mowy o tragicznej walce bezrobotnego z zatrudnionym, istniałaby tylko szlachetna konkurencja równego z równym.

Właściwy punkt ciężkości

Otóż to. Ileż to jest mowa o pracy kobiet — rzuca się gromy na nie, mówi, że zajmują miejsce mężczyźni. Usunąć kobiety a na ich miejsce zatrudnić mężczyzn i sprawa bezrobocia będzie załatwiona radykalnie.

Odrzućmy tu już kwestję sprawiedliwości społecznej, równości płci, prawa do pracy w ogóle. Nie oburzajmy się na ludzi krótkowzrocznych, którzy wierzą w skuteczność takiego prymitywnego rozwiązania.

Jeżeli prawo kobiet do pracy jest coraz silniej dziś atakowane — to nie ze względu na antagonizm płci czy rzekomą niższość kobiety w wykonywaniu zawodu — lecz ze względu na samo zagadnienie bezrobocia. Na bezrobociu — a nie na kobietach — jeśli można się tak wyrazić — spoczywa punkt ciężkości całego problemu. Bezrobocie jednak nie zwalcza się, zwalniając jednych pracowników na rzecz drugich: bezrobocie zwalcza się szukając — jak słusznie zauważył prelegent — nowych dróg produkcji, które wchłonęłyby nadmiar rąk robotniczych. To jest jedyna droga, która ma sens i przyszłość, jedyny temat na który warto dyskutować.

Ciekawa inicjatywa Instytutu Spraw Społecznych

Tę drogę — narazie w sensie teoretycznych badań — obrał niedawno Inst. Spraw Społ. w Warszawie, poświęcając swe studia sprawie bezrobocia młodzieży.

pełnienie obowiązku o wielkiej doniosłości, że nie wolno jej być bierną i obojętną, bo pokolenia całe będą na nią składały odpowiedzialność za czyn, których dokona. Więc nie tylko chodzi o to, aby brać czynny udział w wyborach, aby pójść do urny i spełnić obowiązek obywatelski, ale również zdawać sobie doskonale sprawę z tego, jak się go wypełni, na kogo będzie się głosowało, gdyż tylko świadome i dobre przemyślenie tego czynu posiada wartość istotną, a od takiego uświadomionego wypełnienia obowiązku obywatelskiego nie wolno uchylić się żadnej kobiecie.

W.



Klaudyna z Działyńskich Potocka, ur. w Kórniku, zm. w Genewie.

Lidy i tam wszyscy znaleźli zatrudnienie. Lida odczuwała akurat brak fachowców z tej dziedziny. Przystosowanie wchodzącej w życie młodzieży do potrzeb regionalnych może dać duże wyniki w zwalczaniu bezrobocia. Zagadnienie planowej gospodarki siłami ludzkimi w Polsce, zagadnienie kolonizacji wewnętrznej jest u nas niesłusznie lekceważone.

Szukajmy nowych dróg pracy dla kobiet

Jeżeli przytoczyłam tutaj tak obszernie program prac I. S. S. w walce z bezrobociem młodzieży — to dlatego, że wszystkie wymienione postulaty — a zwłaszcza metoda podejścia do zagadnienia bezrobocia — dałaby się z powodzeniem zastosować do sprawy pracy kobiet. Czas już najwyższy zerwać z jałowymi dysputami, krażeniem poomacku dookoła pytania „czy kobieta ma pracować czy nie”. Na miłość boską, nie o to przecież chodzi! Nie chodzi o to, by kobiety nie pracowały — tylko o to żeby pracowali wszyscy mężczyźni.

Wylewanie krokodylich łez nad niesprawiedliwością mężczyzn, którzy nie chcą mieć kobiecej konkurencji nie doprowadzi do niczego. Lepiej pomyśleć o nowych warsztatach pracy, nauczyć się zdobywać nowe pola działania, obejmować niewyzyskane gałęzie produkcji. Te właśnie kwestie winny być przede wszystkim przedmiotem dyskusji i wymiany zdań w stowarzyszeniach i pismach kobiecych — one powinny stanowić główny program prac współczesnej myśli społecznej kobiet.

Alina Orzechowska
Warszawa, w grudniu.

Międzynarodowe stypendia dla kobiet

Stow. Kobiet z Uniw. Wykształceniem, wchodzące w skład Federacji Międzynarodowej, podaje wiadomość o następujących stypendiach dla swych członkiń:

1. Styp. Federacji Amerykańskiej (International A. A. U. W. Fellowship Crusad Fellowship 1937/38) w wysokości 1500 dolarów na roczne studia zagranicą. Kandydatka winna wykazać się pracą, ogłoszoną drukiem z zakresu samodzielnej pracy badawczej, dokonanej w ostatnich 5 latach. Do podania należy dołączyć kopie swych prac ogłoszonych drukiem wraz ze streszczeniem w języku angielskim lub francuskim czy niemieckim. Stypendjum rozpoczyna się 1. VIII. 1937 i będzie wypłacane zgóry w 2 ratach.

2. Styp. Federacji Kanadyjskiej na rok akad. 1937/38. Stypendystka otrzymuje mieszkanie i utrzymanie w klubie federacji w Montrealu lub Toronto od 1. X. 1937 do 1. V. 1938 bez pokrycia kosztów podróży. Federacja kanadyjska ofiarowuje podróż krajoznawczą po Kanadzie. Stypendjum zostanie przyznane kandydatce, która chce przeprowadzić 3 mies. studia w Montrealu lub Toronto w związku z już rozpoczętą pracą.

3. Stypendjum w Girton College Cambridge Pfeiffer Research Fellowship in Arts 1937—1940 w wysokości 250 funtów rocznie na 3 lata w dowolnej dziedzinie naukowej, wykluczając matematykę i nauki przyrodnicze. Pierwszeństwo mają kandydatki w wieku 25—35 lat, które mogą wykazać się pracami już przeprowadzo-

nemi.

4. Styp. w Girton College Cambridge Alfred Varrow Scientific Research Fellowship 1937—1940 w wysokości 300 funtów rocznie na 3 lata na prace z dziedziny fizyki, matematyki i nauk przyrodniczych z chemią, elektrotechniką, botaniką, geologią, medycyną i naukami rolniczymi. Kandydatka winna dołączyć projekt prac zamierzonych oraz prace ogłoszone drukiem. Termin składania podań do zarządu głównego do p. Adamowicz (Chocimska 24) upływa dnia 15. XII. 1936 r.



„Emancypantka” warszawska przed stu laty z papierosem na spacerze. (Rysunek Fr. Kostrzewskiego).

DZIAŁ GOSPODARCZY

„Przyszłość” w innym oświeceniu

Z tutejszych kół ubezpieczeniowych otrzymaliśmy poniższe uwagi:

W niedzielnym wydaniu „Kurjera Poznańskiego” umieszczono w dziale gospodarczym artykuł p. t. „Doniosła inicjatywa w zakresie polszenia branży ubezpieczeniowej”, nadesłanej do redakcji z warszawskich sfer ubezpieczeniowych.

Z tytułu i treści tegoż artykułu należałoby sądzić, że chodzi przytem rze- czywiście o uzdrowienie nienormal- nych polskich stosunków aseku- racyjnych i że nowa placówka „Przy- szłość” odegra decydującą rolę w życiu gospodarczym Polski.

Stuszną jest uwaga redakcji, iż nasz zachodnio-polski rynek jest dostatecz- nie obsłużony przez czysto polskie in- stytucje, które mają swe centrale w Poznaniu i ekspansja „Przyszłości”, o ile o takiej wogóle mówić można, po- winna się ograniczyć do terenów in- nych.

Po długim wstępie, z którego do- wiadujemy się o wszystkich aż nadto znanych bolączkach rynku ubezpieczenio- wego w Polsce, czytamy, że „Przy- szłość” zrobiła doskonały interes, ku- pując za 75.000 zł pakiet akcji o no- minalnej wartości 1.000.000 zł.

Już te dwie cyfry dostatecznie od- zwierciedlają, jak „dobry” był nabyty za 75.000 zł portfel.

„Przyszłość” była przybudówką To- warzystwa „Feniks”, a wiadomo, jaki portfel posiadało to towarzystwo.

Straty narazie ujawnione w wyso- kości około 10.000.000 zł nie są osta- teczne i tak samo w „Przyszłości” do-

piero przyszłość pokaże, jaki to cu- downy interes zrobiono. Fakt, iż Żydzi, dotychczasowi właściciele, sprzedali całe towarzystwo za 75.000 zł, świad- czy najlepiej o solidnym interesie.

Poza tem należy podkreślić, że no- we towarzystwo „Przyszłość”, to nowy pomysł etatystyczny, zrodzony przez obecnego prezesa rady nadzorczej p. Chomicza, który działa w ścisłym po- rozumieniu z dyr. P. U. K. U. p. Fa- berkiewiczem.

„Przyszłość” ma postarać się o ka- pitał, który ma służyć w pierwszym rzędzie prawdopodobnie na likwidację strat „Feniksa”.

P. Chomicz, dyrektor K. K. O. Pow. Warszawskiego, obecnie już prezes ra- dy nadzorczej „Przyszłości”, chce za- angażować w swoje nowe o wątpliwej wartości przedsiębiorstwo, Komunalne Kasy Oszczędności z całej Polski.

A zatem K. K. O., w których lokowa- ny jest grosz drobnych ciulaczy, który

to grosz posiada statutem zapewnioną pupilarną pewność, mają obecnie re- zerwy swoje lokować z inicjatywy p. Chomicza w przedsiębiorstwie ubezpie- czeniowym, którego przyszłość jest, o- gólnie się wyraziwszy, co najmniej wątpliwą.

Lecz z nowem towarzystwem jest połączona nowa intratna posada i dla- tego rozsyła się na prawo i lewo okół- niki do poszczególnych K. K. O. w ca- łej Polsce, nawołując do subskrybowa- nia potrzebnych udziałów, by zebrać potrzebny kapitał sumie zł 2.500.000 i tem sapażiołek bluźczy się Państwo- wemu „reju Warty w Nadzroli Ubezpieczeń do „nich treningach wy- atwanej sprawy” „rme, bijąc swoich spar-” „lce nadprogramowej t-” „lzie się finałowe spotk-” „sprytnie prze-” „myskiego” „pomiędzy” „t jeszcze ukoń-” „czonkiem z Warty, ze źródeł wiarogod-” „nych, ringu sągółska słusznie zreszta” „nie podatka na lep nowych etatystycz-” „nych pomysłów warszawskiej spółki, nie okazując skłonności do angażowa-” „nia kapitałów K. K. O. w przedsiębior-” „stwie o wątpliwej przyszłości, któremu nomen-omen na imię „Przyszłość”.

KRONIKA GOSPODARCZA

Gielda pieniężna w listopadzie

Sytuacja gield światowych w listopa- dzie wykazała w pierwszej połowie miesi- aca dalsze ożywienie przy tendencji mocnej, poczem nastąpiło pewne uspokojenie w drugiej połowie. Wstrzemięźliwość w za- wieraniu transakcyj spowodowana zosta- ła raczej wydarzeniami politycznymi niż gospodarczymi, zwłaszcza wojną domową w Hiszpanji, która nabiera barw między- narodowej walki faszyzmu z komunizmem

oraz umową antykomunistyczną Niemiec z Japonją, do której ostatnio przyłączyły się Włochy.

Na polu finansowo - gospodarczym trze- ba zanotować jeszcze w ślad już obniżo- nych walut — dewaluację leja rumuńskie- go o ca 40 proc.

Gieldy krajowe miały naogół tendencję utrzymaną, przyczem ostatnia dekada wy- kazała również zmniejszone obroty. Sytu- acja na krajowych rynkach pieniężnych winna jednak obecnie ulec zmianie wobec sfinalizowania pożyczki, uzyskanej we Francji.

Nasz rynek lokalny nie wykazał więk- szych zmian w kursach, natomiast obroty skurczyły się w porównaniu z poprzednim miesiącem sprawozdawczym, mianowicie wyniosły 41.200 zł (wobec 776.400 zł w paź- dzierniku).

Odpisy na amortyzację

W związku z szeregiem wątpliwości, na- suwających się przy ocenie prawidłowości odpisów na zużycie przy ustalaniu docho- dów podatkowego, min. skarbu wydało okół- nik (Dz. Urz. Min. Skarbu nr. 32, poz. 976), w którym wszystkie wątpliwości zostały szczegółowo omówione.

W odniesieniu do podmiotu amortyzacji, osobom prawnym, prowadzącym prawidło- we księgi handlowe, opodatkowanym na zasadach art. 21 ustawy o podatku docho- dowym, nie przysługuje prawo potrąceń z tytułu odpisów na zużycie, o ile odpisy te nie zostały wykazane w zatwierdzonym zamknięciu rachunkowym. Pozostali płat- nicy podatku dochodowego mają w każ- dym wypadku prawo potrącania odpisów na zużycie, bez względu na to, czy są obo- wiązanymi do prowadzenia prawidłowych ksiąg handlowych i czy odpisy na zużycie wykazali w księgach handlowych.

Amortyzacji podlegają mogą maszyny, budynki i wszelkiego rodzaju inwentarz martwy i urządzenia oraz nabyte odpłatnie prawa terminowe, przyczem amortyzację traktować należy na jednym poziomie z kosztami uzyskania dochodu, albowiem nakład inwestycyjny nie jest niczem in- nem, jak wyłożonym z góry kosztem uzy- skania dochodu tych lat, w których n. p. nabyta maszyna będzie używana. W związku z tem przedmioty dzierżawione nie mogą podlegać odpisom z tytułu zuży- ciu, ponieważ koszty ich nabycia nie ob- ciężają dzierżawcy. Również takie przed- mioty, które przy ponoszonych w miarę potrzeby nakładach, zapewniających im zdolność do użytku, nie tracą stopniowo na wartości (np. tory kolejowe), nie mogą być amortyzowane.

Podstawę amortyzacji stanowi cena na- bycia lub koszt wytworzenia amortyzo- wanego przedmiotu. Gdy nabycie następuje drogą spadkobrania, obliczać należy odpis- anie na zużycie od szacunku, przyjętego za podstawę wymiaru podatku spadkowe- go. Przy nabyciu drogą kupna dolicza się koszty transportu, cla itp. Jeżeli cena na- bycia, poniesiona przez obecnego właścicie- la, wyrażona jest w walucie b. państw za- borbnych lub w markach polskich, a data nabycia jest wiadoma, należy zapłaconą cenę kupna przeliczyć na złote według re- lacji miarodajnej dla przerachowania zo- bowiązań prywatno - prawnych.

W wypadkach, w których cena nabycia obejmuje zespół przedmiotów majątko- wych, podlegających różnym stawkom a- mortyzacyjnym, bądź nawet zupełnie nie podlegającym amortyzacji, wartość po- szczególnych rodzajów przedmiotów usta- lić należy przez biegłych w granicach łącznej ceny kupna.

Jeżeli podstawa amortyzacji nie da się ustalić w myśl powyższych zasad, wówczas należy ją określić, posilkując się warto- ścią ubezpieczenia od ognia (z dodatkiem przy budynkach — 10 proc. na fundamen- ty), a w ostatecznym dopiero razie przez biegłych. Przy określaniu wartości budyn- ków na podstawie wartości ubezpieczenia od ognia, należy posilkuwać się pierw- szym szacunkiem przy wybudowaniu, a jeżeli chodzi o bu lnyki, będące w posiada- niu obecnego właściciela przed wprowa-

dzeniem złotego — oszacowaniem z 1924 r. U osób prawnych, prowadzących pra- widłowe księgi handlowe, oblicza się wy- sokość odpisów na amortyzację od ceny na- bycia lub kosztów wytworzenia z uwzględ-

Upominek na Gwiazdkę!

Tylko 9 złotych

kosztuje tom drugi

MARJANA SEYDY

„Polski na przełomie dziejów”

stanowiący całość w sobie zamkniętą o decydującym okresie wojny świa- towej: od zbrojnego wystąpienia Stanów Zjednoczonych do końca wojny. W tem jedyne w literaturze politycznej zobrażowanie całokształtu działal- ności Komitetu Narodowego w Paryżu.

Wydawnictwo nasze pośredniczy w nabywaniu tego dzieła między czytel- nikami naszymi a Księgarnią św. Wojciecha.

„Polskę na przełomie dziejów” (tom drugi) można nabyć na miejscu w administracji pisma naszego za 9 zł.

Czytelnicy poza Poznaniem otrzymają wspomnianą książkę przesyłką pocztową, jeżeli przyślą do administracji naszej 10 zł.



nieniem ponadto szacunku, wynikającego z bilansu otwarcia.

Wysokość rocznego odpisania winna od- powiadać rzeczywistemu zużyciu w danym roku, wyrażającemu ubytek wartości a- mortyzowanego przedmiotu, spowodowany jego użytkowaniem lub nawet beczynnością, o ile wskutek beczynności przedmiot pod- lega zużyciu.

Wysokość rocznych norm zużycia za- wierają przepisy § 14 rozporządzenia wy- konawczego do ustawy o podatku docho- dowym. O ile płatnik żąda wyższych potra- ceń na amortyzację, należy wysokość rzec- zywistego zużycia ustalić przez biegłych.

Prawo do odpisów wygasa wówczas, gdy suma odpisana osiągnie wysokość równą kwocie, będącej podstawą obliczeń nawet, gdy dany przedmiot nie został wycofany z użycia.

Władze skarbowe nie mogą kwestjono- wać odpisów na amortyzację, dokonywa- nych do dn. 31 grudnia 1940 r. z tego powo- du, że w latach ubiegłych odpisy były bądź nierównomierne, bądź też nawet wcale nie były dokonywane.

Min. skarbu poleciło nie kwestjonować podstawy amortyzacji, która była u- względniona dotychczas przy stosowaniu odpisów na zużycie, już dokonywanych, je- żeli wysokość tej podstawy nie odbiega w sposób zbyt rażąco od zasad ustalonych.

Kursy papierów notowano, jak nastę- puje:

5 proc. poz. konwersyjna 54—52 (za drobne sztuki 50 proc.).

4 proc. premj. dol. 46—48—47 zł za 1 szt. 5 dol.

W papierach lokacyjnych Pozn. Ziem- stwa Kredytowego zauważa się ostatnio większe zainteresowanie, temwięcej, że 4½ proc. listy tegoż Towarzystwa upoważnia- ją również do spłaty długów rolniczych. Notowania kształtowały się następująco:

4½ proc. listy zast. złote w złocie 45.75 — 45 proc.

4½ proc. złotowe listy zast. 45—43—43.50 procent.

4 proc. listy zast. konwert 41.25 — 38 procent.

Z akcji bankowych notował Bank Cu- krownictwa 62 oraz Bank Polski 109—110 —105.

Z KRAJU

(k) Dolar się wzmocnił. Na wczoraj- szych giełdach walutowych notowania dewizy na Nowy York wykazały pewne wzmocnienie. Również i frank szwajc., który ostatnio był nieco słabszy, daje obecnie dowód tendencji mocniejszej. Dewiza na Amsterdam w dalszym ciągu notowana jest stosunkowo wysoko. Po-

zostałe dewizy nie wykazały żadnych cie- kawszych zmian.

(k) Bilans Banku Polskiego za III deka- dę listopada. W ciągu trzeciej dekady li- stopada zapas złota w Banku Polskim wzrósł o 3,3 milj. zł do 379,0 milj. zł, stan pieniędzy zagranicznych i dewiz zaś po- wiekszył się o 2,0 milj. zł do 25,2 milj. zł. Suma wykorzystanych kredytów powiek- szyla się o 16,3 milj. zł do 817,8 milj. zł. Zapas polskich monet srebrnych i bilonu spadł o 6,1 milj. zł do 43,5 milj. zł. Pozycje „inne aktywa” i „inne pasywa” uległy spadkowi, pierwsza — o 10,6 milj. zł do 176,6 milj. zł, druga zaś o 0,5 milj. zł do 333,5 milj. zł. Natychmiast płatne zobowa- zania zmniejszyły się o 31,0 milj. zł do 221,2 milj. zł. Obieg biletów bankowych — w wyniku wyżej omówionych zmian — wzrósł o 36,6 milj. zł do 1.032,4 milj. zł. Po- krycie złotem wynosi 32,85 proc.

(k) Obieg polskich monet srebrnych i bilonu wynosił w dniu 30 listopada rb. (w milj. zł — w nawiasie obieg w dniu 20 li- stopada): ogółem 420,2 (403,5), w tem: obieg monet srebrnych 332,9 (318,6), niklowych i brązowych 87,3 (84,9).

(k) Nowa regularna linja z Gdyni do portów zatoki Meksykańskiej. Tow. Okre- towe Gdynia - Ameryka Linie Żeglugowe. uruchamia nową regularną linję trans- atlantycką o charakterze wyłącznie towa- rowym z Gdyni do portów Zatoki Me- ksykańskiej via Nowy York. Statki od- wiedzać będą ważniejsze porty bawelnia- ne, jak Nowy Orlean, Galveston, Hauston oraz fakultatywnie przy dostatecznym ładunku L. Charles i Christi. Statki przy- wozić będą bawelnę dla polskiego prze- myśłu oraz częściowo złom i fosforaty. Wywozić zaś będzie się towary typowe dla naszego eksportu do Stanów Zjedn. i nie- które artykuły masowe do Zatoki Meksy- kańskiej jak sól, wtyłoki, żelazo, cement, zboże i t. p. Znaczenie tej linji ilustruje fakt, że dotychczas Polska za sam trans- port bawelny płaciła rocznie obcym ar- matorom około 3 miliony zł.

(k) Zjazd brukarzy w Poznaniu Cech brukarski w Poznaniu zwołuje na dzień 6 grudnia r. b. do Poznania zjazd wła- ścielci chrześcijańskich przedsiębiorstw brukarskich z całej Polski. Na zjeździe tym, m in. omówiona będzie sprawa po- wołania do życia ogólnopolskiej organi- zacji rzemiosła brukarskiego.

Z ZAGRANICY

(z) Opodatkowanie zysków dewaluacyj- nych w Belgji. Belgijski minister finan- sów złożył projekt dotyczący opodatkowa- nia zysków, osiągniętych w r. ub. z dewa- luacji waluty belgijskiej. Na podstawie te- go projektu podatek wyniosłby 20 proc. zy- sków, zrealizowanych z kapitałów, zaanga- żowanych w operacjach między 1 listopada 1934 r. a dn. 29 marca 1935 r., w którym nastąpiła dewaluacja.

(z) Miljarę dolarów dla Francji? We- dług wiadomości, otrzymanej drogą ka- blową przez „Agence économique et finan- cière”, rząd Stanów Zjednoczonych wyra- ził zgodę na ulokowanie na rynku ame- rykańskim pożyczki francuskiej. Osta- teczna decyzja zależy jednak od prezy- denta Roosevelta, bawiącego obecnie w Południowej Ameryce. Według pogłosek chodzi o pożyczkę na olbrzymią sumę miljaru „olarów”. Połowa tej sumy by- łaaby przeznaczona na powiększenie za- pasu w złota w Banku Francji, część — na spłacenie francuskich długów wojennych, a reszta — na kredyt dla skarbu państwa.

(z) Częściowa zmiana przepisów dewizo- wych we Włoszech. Wydano dekret, wpro- wadzający wyłom we włoskim systemie re- glamentacji dewizowej. Dekret ten, wcho- dzący w życie w dn. 1 grudnia r. b., pozwa- la Bankowi Włoch i innym większym ban- kom włoskim na zakładanie t. zw. kont wolnych dla banków zagranicznych, przed- sięwzięciw zagranicznych oraz cudzoziem- ców, przebywających czasowo we Wło- szech. Na kontakt tych składane będą liry, bądź też dewizy zagraniczne oraz włoskie lub zagraniczne papiery wartościowe. Ra- chunki te będą zwolnione od wszelkich o- graniczeń, niezależnie od tego, czy po- szczególne operacje dokonywane będą we Włoszech, czy też pociągają będą za sobą konieczność transferu zagranicę. Dzienni- ki włoskie podkreślają, że z nowego roz- porządzenia skorzystają m. in. Włosi, stale mieszkający zagranicą, którzy będą mogli lokować swoje kapitały we Włoszech, ma- jąc jednocześnie gwarancję późniejszego wycofania tych kapitałów z banków włos- kich i wywiezienia ich zagranicę bez żad- nych trudności.

Z WYDAWNICTW

(w) Nowe czasopismo gospodarcze. W dniach najbliższych ukaże się nowe cza- sopismo gospodarcze poświęcone regional- nym zagadnieniom gospodarczym Wielko- polski i Pomorza pod nazwą „Gospodarka Zachodnia”. Czasopismo to wypełni istniejącą lukę na rynku wydawniczym; w stosunkach bowiem gospodarczych Pol- ski Zachodniej dawał się dotkliwie we znaki brak organu poświęconego jej pro- blemom ekonomicznym. Pierwszy numer „Gospodarki Zachodniej” ukaże się już w dniach najbliższych, zawierać przy tem będzie bogatą treść redakcyjną, na którą składają się artykuły, omawiające zagad- nienia z poszczególnych dziedzin życia gospodarczego Wielkopolski i Pomorza.

Uszy na nogach

Zdolność słyszenia u zwierząt łączy się z zdolnością wydawania dźwięków. Z zwierząt bezkręgowych tylko u owadów — nie wszystkich — wykryto organa słuchu, a wiemy, że owady posiadają zdolność wydawania dźwięków. Gatunki takich owadów spotykamy przedewszystkiem pomiędzy prostoskrzydłymi, oraz między pluskwiakami i chrząszczami. Świerczce (Gryllidae) wydają swe charakterystyczne dźwięki, pocierając o siebie skrzydła pierwszej pary. Podobnie ćwierkają koniki polne (Locustidae). Szarańczaki (Acrididae) wydają dźwięki przez pocieranie bioder tylnych nóg o skrzydła, przyczem na ich udach znajdujemy t. zw. „smyczki“, czyli szeregi małych zębów; inne trą skrzydłem o skrzydło. Niektóre pluskwy mają na spodniej stronie ciała żeberkowanie i kiedy chcą zwrócić na siebie uwagę — trą aparatem gębowym o tę swego rodzaju harfę.

U niektórych gatunków wydają dźwięki obie pary. U innych albo samce, albo samice. Cykady, czyli piewki „śpiewają“, wypychając gwałtownie powietrze z tchawek zatulowia i wprawiając w drganie specjalne płytki, które się tam znajdują. Przytem dźwięki wydają tylko samce. O tem wiedział już w starożytności złośliwy Grek Xenarchos, pisząc: „Szczęśliwie żyją cykady, bo mają nieme żony“.

Jeśli chodzi o organa słuchu, to posiadają je nie wszystkie owady. Zwykle mają je te, które wydają dźwięki. Narządami słuchu są u owadów t. zw. organa tympanalne (bębenkowe) i chordotonalne. Nie znajdziemy niestety „uszu“ owadów jako części wchodzącej w skład głowy. Mieszczą się one albo po bokach pierwszego odcinka odwłoku, albo na gołeniach pierwszej pary nóg, jak np. u świerszcza. Dość łatwo można je tam znaleźć, — jeśli się oczywiście nie będzie szukało długich oślich uszu, — gdyż są wyraźnie odgraniczone od sąsiedniej powierzchni ciała, oraz zwykle odmiennie zabarwione. Z zewnątrz widać tylko dwie szczeliny, prowadzące do ograniczonej od zewnątrz przestrzeni, jakgdyby do kieszeni, w której mieszczą się cieniutkie błony, w rodzaju błony bębenkowej. W jej sąsiedztwie leży jamka powietrzna. Fale głosowe wprowadzają błonę bębenkową w drgania. W najbliższym jej położeniu znajduje się komórka zmysłowa, zakończona styfikiem końcowym. Wprowadzona w drganie błona bębenkowa pobudza komórkę zmysłową, której styfiek uderza w zakończenie włókienka nerwowego. Jest to t. zw. organ tympanalny. Z chwilą, kiedy zostanie podrażnione włókienko nerwowe, owad niewątpliwie powinien coś odczuwać. Lecz co? O tem, że wyżej opisany organ jest wrażliwy na dźwięk, czyli, że jest organem słuchowym, przekonały nas doświadczenia prof. J. Regena.

Mówiliśmy, że świerszcze i szarańcze ćwierkają. Z powierzchniowej obserwacji już widać, że samiczki nie są głuche, bo lecą zawsze w kierunku ćwierkających samców. Zatem mamy tu do czynienia z

reakcją na dźwięk. Mówimy, że samce ćwierkaniem wabią samice. Lecz czy tak jest w istocie? Prof. Regen zrobił takie doświadczenie: Zamknął ćwierkającego samca pod czarnym kloszem tekturowym, w którym wyciął na dole mały otwór. Samica, słysząc ćwierkanie, spacerowała dookoła klosza, aż znalazła otwór i weszła do środka.

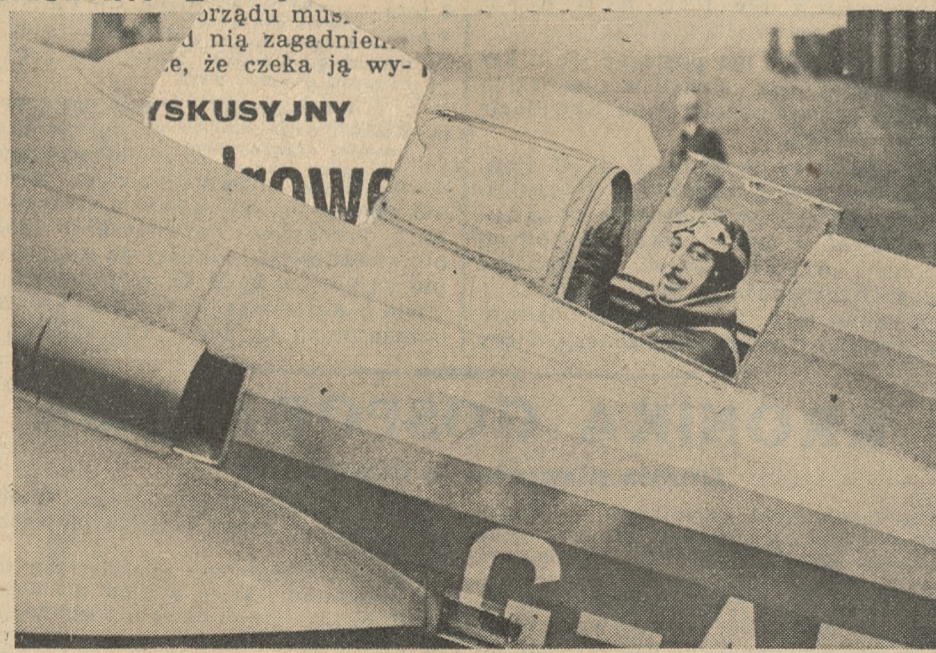
Nasuwa się tu jednak wątpliwość, czy przypadkiem nie działał tu zapach; wiemy bowiem, że niektóre owady są bardzo wrażliwe na pewne zapachy, które wydzielają samiec lub samica. By usunąć tę wątpliwość, Regen zamknął ćwierka-

jącego samca w pokoju, a jego ćwierkanie przeniósł zapomocą telefonu do drugiego pokoju, bardzo oddalonego, w którym zamknął samice. Ta, usłyszawszy ćwierkanie, podbiegała do aparatu telefonicznego. Zatem w tym wypadku tylko dźwięk mógł być środkiem wabiącym.

Tego rodzaju porozumiewanie spotyka się także u chrząszczy, motyli, mrówek i pluskiew. Zatem owady porozumiewają się między sobą, bo słyszą wydawane dźwięki. Nie możemy powiedzieć, czy wszystkie owady wydają dźwięki i słyszą je. Wydaje się, że są owady oraz niższe zwierzęta, które są nieme i głuche. Żyją one, jakby w krainie wiecznej ciszy.

E m k a.

NIEUDANY L



Mollison (z przodu) wraz ze znakomitym krótko przed startem do nieudanego lotu na lotnisku Croydon koło Londynu.

Katalog karłów i olbrzymów

U schyłku każdego roku ukazuje się nakładem amerykańskich producentów filmowych obszerny katalog, który w jednym wyrazie zawiera wszystko, co najaktualniejsze w świecie muzy.

„Hollywood“ — bo taki jest tytuł katalogu, przynosi niezmiennie interesujące informacje z życia miasta filmowego, ale już bez jakiegokolwiek humbugowej reklamy.

O rozmiarach życia filmowego miasta świadczy fakt, że liczy ono 17 500 ludzi, będących w wyłącznej służbie filmu. Z tej cyfry przypada 11 540 na panów oraz 5 960 pań. Zaznaczę więc, że 15 650 osób jest w wieku dojrzałym a reszta to jest 1950 stanowią dzieci. Dla plastycznego zobrazowania statystyki katalog szczególnie wylicza 887 olbrzymów i 1153 karłów. Autor tej części katalogu obszernie omawia większą cyfrę niskich ludzi, co było spowodowane głównie nagrywaniem filmów kryminalnych, w których karłowaci ludzie odgrywali ciemne charaktery. Obecnie wzrosło zapotrzebowanie na wysokich i smukłych blondynów do filmów salonowych i komicznych. Dalsze zestawienie obejmuje ludzi według wagi, koloru włosów, pochodzenia narodowości i rasy. Imponujący ogród zoologiczny jest zbiorem zwierząt z obu kontynentów w ogólnej liczbie 2 050. Najwięcej jest w tej liczbie psów, bo aż 750. Na poszczególne filmy sprowadza się okazy w specjalnych wozach na torze kolejowym, wiodącym ze zwierzyńca do atelier lub do pienerów.

Sobowtóry filmowe podrożały

Niedawno w Hollywood zagrozili strajkiem aktorzy dublujący rolę gwiazd w scenach, gdzie chodzi o wyczyny niebezpieczne dla życia graczy. Chodziło o podwyżkę gaż. Do strajku nie doszło i gaże zostały podwyższone. Ustalono więc nową taryfę, która opiewa: za przejeżdżanie przez auto — 25 dolarów, za upadek z drzewa — 35 dolarów, za upadek ze schodów — 35 dol., zderzenie się dwóch aut od 150 do 200 dol., skok ze skały do morza — 50 dol., skok ze spadochronem — 150 dol., skok z jednego aeroplanu w locie do drugiego — 200 dol., skok z trapezu na siatkę — 75 dol., katastrofa z aeroplanem — 500 do 1 500 dolarów. Nie można powiedzieć, by honoraria za karkołomne wyczyny, niebezpieczne dla życia, były bardzo wysokie nawet po uwzględnieniu obecnej podwyżki.

Słoń złodziejem kieszonkowym

Trudne zadanie ma przed sobą komisarz policji w dzielnicy Folie Méricourt w Paryżu. Hotelarz Jean Blanc złożył formalną skargę na słoń z cyrku o... kradzież kieszonkową. Według mr. Blanca

„PRASA”

Miesięcznik. Organ Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism.

Wyszedł z druku zeszyt 11 (listopad)

Treść zeszytu:

Stanisław Kauzik: — Instytut Wiedzy Prasowej przy Uniwersytecie Berlińskim.

Franciszek Głowiński: — Zaniedbana droga do zysków Skarbu Państwa.

Jan Mokrzycki: — O racjonalną propagandę czytelnictwa.

Stefan Heinrich: — Wrażenia z wystawy propagandy niemieckiej w Essen.

Janusz Poraj-Biernacki: — Propaganda zbiorowa prasy niemieckiej.

Sprawy kolportażowe.

Prasa polska zagranicą.

Prace Związku Wydawców.

Ze świata dziennikarskiego.

Kronika krajowa.

Prasa na szerokim świecie.

Cena zeszytu 1.— zł.

Do nabycia w administracji „Prasy“, w większych księgarniach i kioskach „Ruchu“.

Prenumerata roczna: w kraju 10.—, zagranicą 12.—.

Adres administracji: Warszawa, Zgoda 8 m. 4, tel. 540-00. Konto rozrachunkowe Nr. 751. Warszawa 1.

zg 760

Nyota Inoyka

„Wszystkie koncepcje taneczne Nyoty Inoyki wzbudzają w nas najgłębszy i najszlachetniejszy zachwyt. Im bardziej zastanawiamy się nad jej tańcem, tembardziej zdumiewa nas niespotykana siła i prawda ekspresji...“ temi słowami określił krytyk Théo Hannon w Brukseli fenomenalną tancerkę Nyotę Inoykę, która w poniedziałek dnia 7 bm. wystąpi jedyny raz w Teatrze Wielkim i zaprodukuje hinduskie i egipskie tańce klasyczne, religijne, fantastyczne i bohaterskie.

KOMUNIKATY TEATRALNE

Z Teatru Wielkiego

Dziś piękny dramat muzyczny E. D'Alberty „Zamarłe oczy“, dający widzom głębokie wzruszenia artystyczne dzięki swym walorom muzycznym, oraz wspaniałej grze wykonawców z pp.: Z. Fedyczkowską, dr. W. Roessler-Stokowską, M. Janowską, J. Musielewską, J. Jarpackim, J. Wolińskim, K. Czarneckim i in. Kierownictwo muzyczne: dyr. dr. Z. Latoszewski, reżyseria M. Janowskiej-Kopczyńskiej.

W sobotę arcydzieło wagnerowskie „Lohengrin“, którego wzniesienie krytyka i publiczność przyjęła niezwykle gorąco.

W niedzielę po południu „Halka“, St. Moniuszki ze znakomitą parą artystów w rolach głównych pp.: Stefanją Marynowicz - Madejową i Stanisławem Drabikiem. Kapelm. Stefan Barański, reżyser K. Urbanowicz.

W niedzielę wieczorem „Kwiat Hawaju“.

W poniedziałek 7 bm. publiczność będzie miała sposobność podziwiać wysoki kunszt taneczny światowej sławy tancerki hinduskiej Nyoty Inoyki, która stworzy szereg kreacji tchnących czarem egzotycznego wschodu.

Z Teatru Polskiego

Dziś w piątek premiera komedii muzycznej Emila i Arnolda Goltza „Podwójna buchalterja“, w reżyserji i inscenizacji R. Zawistowskiego. Obsadę stanowią pp.: Jabłonowska, Oranowska, Zasadzianka, Zbiłkowska, Żarska, Bogusławski, Baryka, Gliński, Kostrzeński, Pagowski, Rolicz i Zawistowski. Nowa efektowna wystawa Z. Szpingiera. W nadchodzącą niedzielę po południu po cenach do połowy znizowanych „Wieczór Trzech Króli“, w koncercie wykonaniu całego zespołu. Równocześnie pod kierunkiem reżysera Br. Dąbrowskiego odbywają się próby z najnowszą komedji Fr. Molnara „Wielka miłość“, która grana była w Warszawie z nadzwyczajnym powodzeniem.

Z Teatru Nowego

Dziś w piątek „Ludzie na krze“, po cenach znizowanych.

Jutro w sobotę i w niedzielę dwa ostatnie przedstawienia tej świetnej sztuki.

W sobotę o godz. 4 po południu nieodwołalnie po raz ostatni dramat niepodległościowy Stefana Żeromskiego „Róża“. Będzie to przedstawienie z cyklu popularnych po cenach najniższych gr. 50, gr. 75 i zł 1.

Jak świadczy kolosalna ilość zamówień na bilety na pierwsze przedstawienie uroczystej bajki Z. Rogoszewskiego „Dzieci pana majstra“ — widownia Teatru Nowego wypełni się w niedzielę o godz. 4 po południu w dniu św. Mikołaja po brzegi naszą dżiawą. Ze względu na spodziewany natłok przy kasie uprasza się o wcześniejsze rezerwowanie biletów. PT. Rodzice, pragnący obdarzyć swe dzieci podarkami zechcą łaskawie porozumieć się ze św. Mikołajem w kancelarii teatru w godzinach między 11 a 2 po południu.

Ulęgę w ciężkiej doli bezrobotnych przyniesie każdy grosz, złożony na Pomoc Zimową!

Śp. Andrzej Zwierzchowski

W czwartek rano rozstał się z tym światem znany przemysłowiec i obywatel śremski śp. Andrzej Zwierzchowski.

Zmarły był jedną z najpopularniejszych postaci Śremu, swego miasta rodzinnego. Jako przemysłowiec i jako działacz.



Urodzony w roku 1854, wybrał sobie w przemysle polskim specjalność zaniedbaną, a mianowicie fabrykację powrozów (w r. 1878). Z małych zaczątków potrafił w krótkim czasie warszaty swoje — dzięki rzetelnej pracy i wrodzonej inteligencji rozbudować do rozmiarów ważnego czynnika w polskiej produkcji. Z czasem przy pomocy już synów, odpowiednio do zarodu wykształconych, rozszerzył zakres wytwórczości na płoty druciane, dzięki czemu powstała wielka i zaszczytnie znana fabryka powrozów, płotów drucianych, lin stalowych i konopnych z centrala w Poznaniu.

Jako patriota i działacz społeczny śp. Andrzej Zwierzchowski zaznaczył się na wszystkich polach życia społecznego Śremu. Był założycielem pierwszego w Wielkopolsce Koła Śpiewaczego, pozostając przez blisko pół wieku jego najgorliwszym członkiem. Poza tem nie było towarzystwa i ważniejszego ruchu społeczno - narodowego, w którymby pan Andrzej nie brał czynnego udziału. Czynny wydatnie był jako radny miejski od r. 1899. Następnie jako prezes rady miejskiej, później, już za czasów polskich, jako zastępca burmistrza. To też w uznaniu jego zasług miasto zaliczyło go w poczet swych obywateli honorowych.

Cześć jego pamięci!

UDELIKATNIA I WYBIELA RĘCE KREM PRAŁATÓW

Kapelusze
veloursowe

**Pulowery - Bielizna - Trykoty - Szale
Pończochy - Rękawiczki - Krawaty itp.**

**Najkorzystniej
tylko w firmie
Nr 18 689/30**

M. ŠVENDA
POZNAŃ — STARY RYNEK NR. 65



Polska zatrzymuje srebrny medal olimpijski

Międzynar. federacja jeździecka uchyliła decyzję jury olimpijskiej

W czwartek późnym wieczorem, prezes Polskiego Związku Jeździeckiego p. Brochewicz — Lewiński otrzymał depeszę od przewodniczącego polskiej delegacji na kongres międzynarodowej federacji jeździeckiej gen. Grzmot-Skotnickiego, z której wynika, że międzynarodowa federacja jeździecka uchyliła decyzję jury d'appel na olim-

piadzie, odbierającą nam zdobyty srebrny medal olimpijski na konkursie militari w Berlinie. Na mocy tej decyzji Polska ostatecznie zatrzymuje srebrny medal olimpijski i drugie miejsce w ogólnej klasyfikacji olimpijskiego wszechstronnego konkursu ujeżdżania. (PAT)

Czyżby nareszcie?

Od 25 lat wypływa co pewien czas na łamach prasy czy też w magistracie jakiś nowy projekt budowy pływalni, jakaś nowa zapowiedź, by po pewnym czasie zniknąć bez śladu, przeważnie z powodu braku odpowiednich czy dostatecznych funduszy.

Projekty te mają już swoją historię, której nie zamierzamy jeszcze raz powtarzać. Już przed wojną były pieniądze i grunt, a pływalni nie zbudowano. W ubiegłym roku znowu Państwowy Urząd W. F. i P. W. przyznał subwencję, część jej w wysokości ok. 30 tysięcy nawet przekazał poznańskim władzom miejskim, a mimo to o budowie, czy nawet o konkretnym zamiarze budowy dotychczas nie słychać.

Obecnie przyszła nowa zapowiedź budowy pływalni, którą projektuje Wojskowy Klub Sportowy, na terenie swej przystani wioślarskiej na Miasteczku (koło Nowego Mostu). Według zasięgniętych informacji u p. kpt. mg. Baczyńskiego, przerebiony ma być wioślarski basen treningowy.

Projekt pływalni, której rozmiary wynoszą 8,20 x 12,5 m, jest już gotowy, a nawet rozstrzygnięty już został przetarg na budowę. Obecnie odbywa się sprawdzanie kosztorysu oraz obliczeń, dla uniknięcia jakichkolwiek błędów, szczególnie przy obliczeniach termicznych.

Koszt budowy wyniesie około 15 tysięcy złotych, z czego WKS posiada już połowę, otrzymawszy 2.500 zł z centrali WKS z Warszawy wraz z zapewnieniem otrzymania dalszych subwencji. Natychmiast po ukończeniu badań projektu ma być rozpoczęta budowa urządzeń instalacyjnych, a gdzieś w lutym, po ustaniu okresu mrozów, zabiorą się do roboty murarze. W ten sposób w marcu lub kwietniu powinno nastąpić otwarcie pływalni.

Pływalnia stanowić będzie własność KWS, mimo to jednak będzie dostępna, w miarę wolnych terminów, dla szerokiego ogółu z uprzywilejowaniem klubów pływackich. (WZ)

Rewanżowe spotkanie odbędzie się 12 bm. o godz. 18.50 na kręgielni p. Zielińskiego w Poznaniu, ul. Górna Wilda 109.

Pływanie

Walne zebranie sekcji Sokoła poznańskiego, po udzieleniu absolutorium ustępującym władzom, wybrało nowe kierownictwo w następującym składzie pp.: kierownik — Konieczny Feliks, zast. kierownika — Chmielewski Adam, sekretarz — Janowski Antoni, kapitan sportowy — Grzesko-wiak Tadeusz, gospodarz — Bojarski Włodzimierz. Jak wynika ze sprawozdań działalności, sekcja poczyniła w ub. sezonie dalsze postępy. Największym sukcesem było zdobycie mistrzostwa okręgu w piłce wodnej w klasie A oraz zakwalifikowanie się do finału rozgrywek o wejście do ligi piłki wodnej. Również w mistrzostwach głównych sekcja zajęła w klasie B oraz w ogólnej punktacji drużynowych mistrzostw drugie miejsce za „Unją”. Wreszcie Poznaniacy potwierdzili swe pierwszeństwo w ogólnopolskich mistrzostwach Sokoła w Bydgoszczy. (WZ)

Piłka nożna

Warta ligowa — Legja. W niedzielę o godz. 11 odbędzie się na boisku Warty przy ul. Rolnej zawody pomiędzy powyższymi drużynami. Dla utrzymania kondycji drużyna Warty rozgrywa mecze treningowe w okresie zimowym, aby być przygotowaną do mistrzostw ligowych, które rozpoczyna się z początkiem wiosny. Dla ustalenia stałej drużyny, Warta roz-

grywać będzie mecze towarzyskie z poszczególnymi klubami, aby wypróbować na niektórych pozycjach swe rezerwy. (kom)

Pięściarstwo

Poznań — Śląsk. W reprezentacji Poznania na mecz międzymiastowy Śląsk — Poznań, który odbędzie się w niedzielę po- czynił kapitan sportowy Pozn. OZB zmianę w obsadzie wagi koguciej. W wadze tej startować będzie Koziołek. Pierwotnie wyznaczony Janowczyk nie jest w tej chwili w treningu z powodu zajęcia sali, w której trenowali zawodnicy Sokoła przez zarząd miejski na składnicę odzieży dla bezrobotnych i wyznaczenie jego byłoby zbyt ryzykowne. Koziołek był niegdyś przemycony po turnieju Warty w Niemczech, jednak na ostatnich treningach wykazał swą należytą formę, bijąc swoich sparing-partnerów. W walce nadprogramowej tego wieczoru odbędzie się finałowe spotkanie I kroku bok-serskiego pomiędzy Maciejewskim a Zbytkiem z Warty.

W ringu sędziuje jako kierownik walk p. Zapłotka, na punkty p. Łodyga z Pomo- rza.

Bilety nabywać można już w przed- sprzedaży w firmie Camera, w dniu zawo- dów od godz. 15 w hali repr. Targów Po- znańskich. (kom)

Choma pozostał w Polsce. W związku z zamieszczeniem w prasie wiadomościami o wyjeździe do Ameryki znanego polskiego boksera Józefa Chomy i jego rzekomej chęci przejścia na zawodowca, komunikuje- my, iż Choma zgłosił się w czwartek do od- działu P. A. T. w Gdyni z oświadczeniem, że nie ma zamiaru wyjechać na stałe do Ameryki, ani tembardziej przejścia na za- wodowstwo. Choma znajduje się od pół ro- ku bez pracy i pragnie, o ile możliwe, za- angażować się na którymś ze statków linii Gdynia — Ameryka. Po skreśleniu z Geda- nji niema on zresztą żadnego przydziału klubowego. (PAT)

Szermierka

Finałowe spotkanie o drużynowe mi- strzostwo Polski. Poznański AZS postano- wił nie wziąć udziału w mających się od- być w dniu 8 bm. w Katowicach finało- wych spotkaniach o drużynowe mistrzō- stwo Polski. W piśmie wystosowanym do Policynego K. S. w Katowicach, AZS tłumaczy swe wycofanie względami finanso- wymi. Ponieważ równocześnie drugi fina- lista, Warszawianka, zakomunikowała o swym wycofaniu się z finału, walki nie dojdą do skutku. Nie wiadomo jeszcze, czy PZS odwoła finał zupełnie, czy też przyzna mistrzostwo drużynowe PKS Katowice bez walki. Fakt wycofania się dwóch czoło- wych drużyn z finału wskazuje najlepiej, że w sporcie szermierczym dzieje się nie- dobrze.

Kurs wstępny dla pań i panów organi- zowany przez okręgową komisję organiza- cyjną cieszy się dużym zainteresowaniem, szczególnie z uwagi na dogodność (godziny wieczorne) oraz taniść (1 zł miesięcznie). Obecnie już ustalony został termin rozpo- częcia kursu, mianowicie na czwartek 10 bm. Do tego terminu przyjmowane będą zgłoszenia w kancelarii okr. ośrodka przy ul. Bukowskiej 25.

Zapaśnictwo

O zawodach zapaśniczych Berlin — Po- znań, które odbędzie się w jutrzejszą sobotę, mówi już dzisiaj cały sportowy Poznań.

Zapotrzebowanie na bilety rośnie, zgło- szono przyjazd kilku autobusów z okolic Poznania. To zainteresowanie jest zrozu- miałe, bowiem walki zapowiadają się emo- cjonująco.

Kapt. sportowy p. Ryffa wystawia naj- silniejszy skład jakim dysponuje i ustalił następującą reprezentację: waga kogucia: Rozpłeszcz, mistrz Wlkp. i wicemistrz Pol- ski, waga pirkowa: Grodzki I. b. mistrz Polski, waga lekka Jakubowicz, mistrz

Wlkp., waga półśrednia Tuszyński, mistrz Poznania, waga średnia: Łukaszewicz, wi- cemistrz Polski, waga półciężka: Maryań- ski mistrz Wlkp., waga ciężka: Gąsowski kilkakrotny mistrz Wlkp.

Bilety wstępu można nabyć w przed- sprzedaży w firmie „Camera”, Fr. Rataj- czaka 3. (kom)

Echa konkursu!

Już napływają odpowiedzi na konkurs ogłoszony w głównym wydaniu Kurjera na niedzielę, 29. ub. m. Nagrody wartości ponad 2000,— zł czekają na zdobywców. Im większy będzie udział czytelników w konkursie, tem więcej będzie szans dodat- kowego powiększenia ilości nagród przez szereg firm. Przeglądając nadeszłe dotąd wiersze i hasła reklamowe stwierdzamy, że czytelnicy są na właściwej drodze. Wy- chwytujemy kilka odpowiedzi:

Wiosną, latem, czy na chłody...
Firma: Schubert królem mody...

Pytała się babcia wnuczka...
Cóż to za wspaniała włóczęka?
„Trójkąt w kole” moje dziecko.
Słynie już na całym świecie...!

Największa stołu ozdoba,
To serwis z firmy „OZDOBA”.

Rzecz od dawna ta jest znana,
Że dla wytwornego pana,
Artykuły są u Hahna!

Kałamajski wszystko ma w swej mocy
Słońce, księżyc, gwiazdy nawet w nocy.
Pozatym znajdziesz wszystko czego chcesz
Przy placu Wolności numer sześć.

Wśród życiowej Twej wędrówki
Palisz z smakiem — bez wymówki —
Gdy używasz OZONÓWKI!

Słodkich okazów cała galeria
Mieści się w firmie PATYK WALERIA!

Wróble o tem na dachu śpiewają...
Odbiorniki „PREMS” dobry odbiór dają!

Wystarczy jedna tylko próba —
A wielbić będziesz Budyń „LUBA”.

Nasze śliczne Poznanianki
Nie odmówia filizanki —
Gdy kawalerowie wierni
Proszą do LAIPA Cukierni.

Prosto i szczerze:
NIL cudnie pierze!

Bielizno! Wodo!
Cieszcie się proszkiem PRODO!

Czy i która z powyższych improwizacji uzyska nagrodę, tego my nie wiemy, gdyż o tem decydować będą odośne firmy.

Pewna ukrywająca się (nawet) fabry- ka cukierków w ogłoszeniu „Konkurs-An- kieta” zadała pytanie: Jakże znasz mie- szanki owocowe i czyj wyrób Ci najwięcej przypada do gustu? — Niektórzy czytel- nicy odpowiadają, że znają Goplanę, Śle- dzińskiego itd., lecz najwięcej wolą Ma- reckiego. — Inni znów wolą Goplanę itd. Odpowiedź jest tak prosta, że każdy może ją z łatwością napisać. Jeżeli naprzykład odpowiesz, że wolisz... kiego, to może właśnie firma sprawi Ci niespodziankę na święta, by przekonać Cię o dobroci swego wyrobu?? Kto naprawdę się ukrywa za tą ankietą? czy Goplanę, Marecki, Roma, Śledziński, Pomorski, Gaede lub inne We- dle i Fuchsy, o tem czytelnicy dowiedzą się w głównym wydaniu Kurjera na nie- dziele, 20. bm., w którym ukaże się druga część konkursu z nazwiskami nagrodzo- nych. Termin nadesłania odpowiedzi upły- wa z dniem 9. bm. godz. 12-ta w południe i nie będzie przedłużony.

zg 759



Dnia 3. grudnia 1936 r. rozstał się z tym światem po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony kilkakrotnie Sakramentami świętymi, mój najdroższy mąż, nasz najtroskliwszy ojciec, teść, dziadek i wujek, ś. p.

Andrzej Zwierzchowski

przeżywszy lat 82. Eksportacja zwłok odbędzie się w poniedziałek, 7-go bm., o godzinie 10-tej z domu żałoby do kościoła farnego, po nabożeństwie pogrzeb na cmentarz przy farze.

Ciężko strapieni

żona, dzieci, wnuki i rodzina.

Śrem, Warszawa, Poznań, Września, Katowice.

zg 14 837

Osobnych uwiadomień nie wysyła się.

W drugą rocznicę śmierci ś. p. generała brygady
Oswalda Franka
 odprawi się w Poznaniu, dnia 7 grudnia 1936 r. o godz. 10-tej
Żałobna msza św.
 w kościele garnizonowym przy Placu Działowym.
 Dowódca Okręgu Korpusu Nr. VII
 Osobnych zawiadomień się nie wysyła.

Halina z Jarochowskich
Władysława Klugerowa
 urodz. dnia 3 stycznia 1890 r. we Wrocławiu,
 zmarła, opatrzona św. Sakramentami dnia 1-go
 grudnia 1936 r. w Arlesheim pod Bazyleą.
 Pogrzeb odbędzie się w Krakowie z kaplicy na
 cmentarzu rakowickim, w poniedziałek, dnia 7-go
 grudnia o godz. 3.30 po południu, o czym zawiadamiają
mąż i syn.
 Nabożeństwo żałobne odprawi się dnia 9 gru-
 dnia o godz. 8 rano w kościele OO. Zmartwych-
 wstańców w Krakowie. nr 21 533
 Osobnych zawiadomień nie rozsyła się.

W czwartek, 3 grudnia 1936 r., zasnęła w Bogu,
 po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona
 św. Sakramentami, moja najdroższa żona, na-
 sza najtroskliwsza i nigdy nie zapomniana
 matka, teściowa, babcia, bratowa i ciocia, ś. p.
z Hermanów
Franciszka Dudkowa
 przeżywszy lat 65. Pogrzeb odbędzie się w nie-
 dziele, 6. bm. o godz. 13.45 z kaplicy przedpogrze-
 bowej przy Walech Jana III na cmentarz Farny
 przy ul. Bukowskiej.
 Pg 8710/58,199 W ciężkim smutku pogrążeni
mąż, dzieci, wnuki i rodzina
 Poznań, Wielkie Garbary 34.
 Zakł. Pogrz. „Ceremonjal”. Poznań, Towarowa 25. tel. 31-80

BAZAR GWIAZDKOWY
 od dnia 6 grudnia do dnia 18 grudnia 1936
 urzędują z g 741-2
Towarzystwo Pomocy dla Inteligencji
 przy ul. Sew. Mielżyńskiego 23 w podwórzu I pr.
na zubożałą inteligencję
 Ekspozyty przyjmujemy w piątek, dnia 4 grudnia br.
 od godz. 10-tej do godz. 18-tej
Komitet Wystawowy Towarzystwa Pomocy dla Inteligencji

Nowość! » **GAJA** « **Tuba 85 gr**
PASTA SARDELOWA
 Wyrób polski o pikantnym smaku
 Wytwórcy: Magister R. Gaj i Ska
 w Poznaniu.

Poważny Tygodnik poszukuje na Poznań
przedstawiciela
 do działu ogłoszeń. Dochód ca. 300 zł miesięcznie, gwa-
 rancja bankowa konieczna. Oferty, życiorys i referencje
 Kurjer Poznański zg 14 834.

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde
 dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo.
 i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogło-
 szenie nie może przekraczać 100 słów, w tym
 5 nagłówkowych.

„Iskra”
 — baterje —
 — anody —
 A. PIECHOCKI, POZNAŃ
 Pg 7 141/2



Miłym gwiazdkowym
podarunkiem

będzie aparat Contax II
 firmy Zeiss Ikon. Contax
 II, to aparat do zdjęć mało-
 obrazkowych. Wyposażony
 w obiektyw do jasności
 1:1.5 Zeiss-Sonnar; nawy-
 sza szybkość migawki do
 1/1200 sek., automatyczny
 transporter filmu oraz lic-
 nik filmu 3. Odległościo-
 mierz i celownik sprzężony
 w jednym okienku
 tak oto wygląda „Contax II”

Prospekty otrzymać można
 w składach przyborów foto-
 graficznych oraz w Jeneral-
 nej Reprezentacji firmy
 Zeiss Ikon, Dom Techn.
 Handl. J. SEGALOWICZ,
 Warszawa, Moniuszki 2.



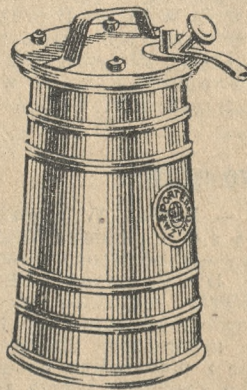
ng 21 253

Wyjątkowa okazja
kupna skóry
Niedźwiedzia polarnego
(biały)
 Czaszka i użebienie oryginalne. Oferty składać
 do 14 grudnia do Ku-
 rjera Poznańskiego pod
 zg 14 836

FUTRA damskie,
 męskie,
 lisy
 dogodne warunki spłaty.
Waskowski,
 ul. Działuńskich 7, parter.
 Telefon 46-88 zg 14824

Kolonjalkę
 dobrze prosperującą, mieszka-
 niem, dzierżawa 63.—, obficie
 2 500 zł sprzedam. Zgłoszenia Po-
 znań, Szkolna 12, m. 4.
 zd 44 593

Piwa Żywieckie
 w syfonach a 5 i 10 ltr.
 dostarcza w dom



Arcyks. Browar w Żywcu
Repr. J. Liedke
Poznań,
 Dąbrowskiego 28, tel. 74-78
 ng 21 321

Nie
zapominajcie

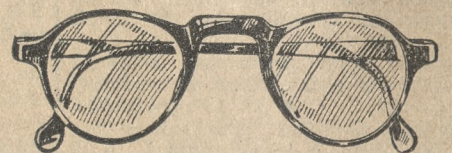
Dra Oetkera
przyprawa
korzenna
miodownika

przy
pieczeniu

Zastępca: St. Hołdowski — Poznań, Wierzbice nr. 1.
 Niezrównana książka z przepisami Dra A. Oetkera p. t. „Dobra
 gospodyni piecze sama” jest do nabycia we wszystkich sklepach
 kolonialnych, księgarniach i u naszego zastępcy. Cena obniżona
 30 groszy. Pg 8704-D. O. 3781

DŁUGIE WIECZORY

— to praca oczu przy sztucznym świetle
 a ochroną wzroku —
 — odpowiednie okulary ze szklami
 „Uro-Punktal” Zeissa



od **Gregera**
27 GRUDNIA 18.
 Pg 8286-47,26 Dostawca Ubezpieczalni Społecznej.

DROPSY ANYŻOWE NA SEZON ZIMOWY
FABRYKA CUKROW St. Marecki, Poznań
 ng 19 418/19 św. Wojciech 28.

Młodszy handlowiec

władający także językiem niemieckim, możliwie absolwent
 W. S. H., potrzebny do oddziału propagandy większej
 instytucji handlowej. Zgłoszenia z odpisem świadectw,
 których się nie zwraca do Biura Ogłoszeń „PAR”. Poznań,
 Al. Marcinkowskiego 11 pod nr. 49,108. Pg 8715-49,108

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
 1-lamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 2395. z 21 025. d 1841
 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmują
 się do godz. 11,10, w soboty i dni przedświą-
 teczne przyjmuje się do godz. 10,45.

1. KAMIENICE

Wille
 dwa czteropokojowe, Debiec —
 sprzedam 18 500.— Gruszczyński,
 Aleje Marcinkowskiego 17 a.
 zdg 44 160

Kamienice
 trzypiętrowa z ładnym dużym lo-
 kalem handlowym oraz większe-
 mi mieszkaniami położona przy
 Rynku w Ostrowie Wlkp. sprze-
 dam. Zgłoszenia „Par”. Toruń,
 Szeroka 46 pod „Kamienice”.
 Pg 8694-64,179

Parcele
 Górna Wilda ul. Prądzyńskiego
 i Umińskiego od 500 m² bardzo
 korzystnie. Górna Wilda 92.
 zdg 44 531

Parcele

przy Grunwaldzkiej sprzedam.
 Stary Rynek 74, m. 1. skład.
 zdg 43 216

Dom piekarnia
 zaraz tani na sprzedaż. Poznań,
 Knapowskiego 28. zdg 43 105

Nieruchomość
 korzystnie położona zdrowej oko-
 licy Poznania, 25 minut od śró-
 dziecia, połączenie autobusowe,
 budynek mieszkalny, ogród 4
 morgowy, cena 45.000.— Informa-
 cje Bank Pożyczkowy, Focha
 47. zdg 44 379-80

Kupię
 dom miesięce powiatowem, gdzie
 gimnazjum, wplata gotówka 18
 tysięcy. Oferty Kurjer Poznań-
 ski zg 44 672

Dom nowy

22.000 wplaty 16.000.— Bloch —
 Aleje Marcinkowskiego 15.
 zdg 44 613

Okazja
 wille komfortowa, dwumieszka-
 niowa jedno mieszkanie przy kup-
 nie wolne tani sprzeda Dom
 Złociński, Pocztowa 15. zdg 44 647

Kamienicę
 czynszowa lub majatek 500 do
 1 000 m² kupię. Oferty Kurjer
 Poznański zg 44 671

Kupię
 dom nowy, wplata 80 — 100.000
 Oferty sprzedających Kurjer
 Poznański zg 44 587

2. PIENIĄDZ

4 000 złotych
 potrzebne do interesu, procent:
 pokój, utrzymanie całonocne. —
 Zgłoszenia Kurjer Poznański
 zdg 44 256

4. OSOBISTE

Kapelusze
 żałobne
 „Ines”,
 Piekary 22/23. Wszelkie
 asygnaty
 zdg 44 635

Futra

damskie, męskie, lisy, peleryny
 najnowsze fasony poleca znany
 Magazyn Futur.

Z. Goździejewicz,
 Poznań, tylko

Podgórna 10.
 Asygnaty kredyt. Pracownia ku-
 śnierska na miejscu.

Modernizacja
 futer. dg 3411

Ninon
 3 Maja 7, tel. 52-80, zabiegi ko-
 smetyczne, kosmetyki, specjal-
 ność cery tłuste, porady darmo.
 zdg 44 583

Trwała

ondulacje, farbowanie,
 włosów itd. wykonuje
 fachowo N. Mroszyński,
 27 Grudnia 4 i 3 Maja
 nr. 3. zdg 44 666

6. OŻENKI

Dla mej znajomej
 przystojnej, eleganckiej pani po
 50-ce, bezdzietnej wdowy, posia-
 dającej wszelkie walory, dobrej
 towarzyski życia, współwłaści-
 cielki interesu, szukam znajomo-
 ści panów w stosownym wieku,
 sytuowanych lub emerytów, ce-
 lem ożenku. Zgłoszenia Kurjer
 Poznański zg 44 339

40 852 lekarzy polskich i zagranicznych potwierdziło pisemnie, że gwarantowanie wolna od kofeiny kawa Hag jest dobrodziejstwem w tych wszystkich przypadkach, kiedy bezsenność, bicie serca i inne objawy nakazują wystrzeganie się kofeiny. Kawa Hag jest to prawdziwa kawa z plantacji wysokogórskich, zestawiona fachowo z najprzedniejszych gatunków kawy. Jedynie kofeina ten niepożądaną, podniecającą

składnik, został ziarna tej kawy usunięty i to najlepszym z dotąd znanych, opatentowanym sposobem (Polskie Patenty Nr. 1048 i 19401). Ostatnio zaprowadzono jako opakowanie bezkofeinowej kawy, puszki zamknięte pod wakuem. Opakowania to wykluczają wpływ powietrza i wilgoci, tak, że kawa zachowuje smak i aromat zupełnie świeży jak bezpośrednio po paleniu.



Rolnik

lat 33, przystojny, wykształcony, kulturalny, Wielkopolański, obecnie na kierowniczym stanowisku w przemyśle, nawiąże korespondencję we celu matrymonialnym. Pośrednictwo rodziny czy znajomych mile widziane. Łaskawe zgłoszenia upraszam Kurjer Poznański zdg 44 670

7. SPRZEDAŻE

Plachty

nieprzemakalne impregnacja przeciwgnilna sprzedaje najtaniej. — Wejman Kościelna 17. — zdg 39 132

Dobry

skład kolonialny z powodu wyjazdu sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdg 43 778

Okazyjna

sprzedaż gwiazdkowa

mebli

kompletnych pokoi tylko Hala Mebli — zdg 5851-58.173

Wrocławska 38.

Marchew czerwona

jadalna krótka duńska i półdługa Nantes, wagonowo po zł 3.— za 100 kg. detalicznie po zł 4.— za 100 kg. sprzedaje. Majętność Czachorowo p. Gostyni, telefon 25. — zdg 44 218

Jadalnie — Sympialnie

gabinety meble używane — nowe oraz różne inne sprzęty użytku domowego korzystnie

Jezuicka 10

(Świętosławska). — zdg 44 168

Wytworne

Plaszcze

Futra

Poranniki

Kostiumy

Swetry

narciarskie w olbrzymim wyborze

połączone najkorzystniejsze

dzikowski,

Poznań, Stary Rynek 49, telefon 29-68. Asygnyat „Kredyt”. — zdg 7797-37.174

Meble

najtaniej fabryczny skład mebli Wrocławska 19. — zdg 3736

Wózek

dziesięć, dobrym stanie sprzedam. Lipowa 8, m. 2. — zdg 44 424

Skład

towarów krótkich. Grunwaldzka 15. — zdg 44 421

Sprzedam

skład cukierków. Oferty Kurjer Poznański zdg 44 413

Skład węgla

konie i wozy korzystnie sprzedam. Ewangelicka 1. — zdg 44 401

Orzechy

włoskie 9 zł. łuszczone 21.— miód kuracyjny 13.— pieciokłowe opłacono. Sagorowicz, Zaleszczyki. — zdg 44 392

Zamienie

2 miesięczna duńska doge na podhalajskiego owczarka. Oferty Kurjer Poznański zdg 44 375

Parcela

w Puszczykowie tano. Oferty Kurjer Poznański zdg 44 374

Futro

damskie Jonaty w dobrym stanie tano do nabycia. Dom dla inteligencji św. Marcin 6. — zdg 44 447

Ładny

mały kotek do darowania w dobre ręce. Grudzieńskie 32, II p. — zdg 44 428

Duża okazja

dywany ręczne wiazane sprzedam. Sew. Mielżyńskiego 21 — Bauer. — zdg 44 316

Restauracja

dobrze prosperująca. Oferty Kurjer Poznański zdg 44 466

Singera

maszyny do szycia sprzedam. — Kleinowski, Strzałowa 3, m. 33. — zdg 44 470

Hurtownia

towarów krótkich i galanterijnych. Istniejąca 30 lat, dobrze zaprowadzona, korzystnie od zaraz wraz z towarami i urządzeniem w Poznaniu do sprzedania. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 44 475

Leżankę

sprzedam. Spokojna 1, m. 1. — zdg 44 514

Koń

na biegunach. frak kamizelka. — Łakowa 16 — 5. — zdg 44 498

Singera

damska nowoczesna. Poznańska 27 a — 7

Pianino

sprzedam. Łazarz, Emilji Szczyńskiej 10 — 3. — zdg 44 446



Parasole

Torebki

damskie. Czyst. Poznań. Szkolna 11. — zdg 44 345

1 000 samochodów

rozrebranych używane części, podwozia mleczarskie, opony najtańszej w firmie Autoskład. Poznań. Dąbrowskiego 89, telefon 46-74. — zdg 3159-60

Sprzedam

natychmiast fabrykę drewniaków i okulków 30.000 zł. wszystko w pełnym biegu. Oferty Kurjer Poznański zdg 44 442-3

Plac

budowlany ca 1600 m² oraz zabudowania, nadające się na fabrykę węgla, warsztat w centrum sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 44 523

Rower

nowy, męski. Marcina 68 — 23. — zdg 44 524

Wózek

dziesięć, biały modny, używany Piekary 5 — 6. — zdg 44 515

Kolonjalkę

stosunków rodzinnych sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdg 44 636

Regały

stół sprzedam. Wiadomości Kurjer Poznański zdg 44 597

Pokój dębowy

9-części okazynie sprzedam. — „Femina”. Fredry 3. oglądać 14-16. — zdg 44 614

Pianino

zagraniczne, dobrze utrzymane sprzedam. Podgórze 5 — 1. — zdg 44 622

Restauracja - kawiarnia z pełnym wyszynkiem w mieście prowincjonalnym z powodu wyjazdu jest na sprzedaż, dzierżawa tania. Oferty Kurjer Poznański zdg 44 497

Meble używane

kompletne pokoje pojedyncze sztuki

przyjmuje w komis

na dogodnych warunkach załatwia szybko — tano sumiennie. Poznański Dom Komisowy. Dominikańska 3. — zdg 8713-49.111

Jadalnia

orzechowa - polerowana okazynie

Sypialnia

orzechowa — luksusowa bardzo ładna tano

Gabinet

kombinowany elegancki orzechowy tano.

Sypialnia

brzozowa solidna okazynie.

Jadalnia

orzechowa nowoczesna bardzo ładna tano. Poznański Dom Komisowy, Dominikańska 3. — zdg 8712-49.111

Czekoladowe,

pralinowe, owocowe

Mieszanki

oraz inne wyroby pierwszorzędnej jakości poleca

„Fabiola”,

Fabryka cukrów i czekolady. — Poznań. Al. Marcinkowskiego 5. tel. 17-32. — zdg 8711-58.200

Futro

damskie okazynie. Dolina 3 — 3 — zdg 44 683

Sprzedam

stoły marmurowe, taboretki. — Nabiał, Marszałka Focha 39. — zdg 44 596

Futro

meskie, sportowe okazynie tano. Masztalarska 7 — 4. — zdg 44 592

Maszyna

damska, wpuszczana, jak nowa Szyperska 3 — 3. — zdg 44 572

Piec

kaflowy, przenośny, oraz żelazny Ślusarska 7, księgarnia. — zdg 44 568

Maszynę

do szycia „Singera” tano sprzedam. Adres: Kurjer Poznański zdg 44 565

Pierwszorzędną

kawiarnię w Bydgoszczy sprzedam lub zamienie na dom albo gospodarstwo. Oferty pod „Kawiarz” do Biura Ogłoszeń. Bydgoszcz, Dworcowa 54. — zdg 21 538

Blüthner

krótkie skrzydło

pianina fisharmonje

okazyjnie oraz zamiany. Marcina 22, podwórce. — zdg 44 566

Wytwórnie

proszków do prania w Poznaniu tano. Oferty Kurjer Poznański zdg 44 558

Książki

nuty, obrazy, pulpity, bilard, no-wość bez nóg. viola. Focha 38, m. 7. — zdg 44 461

Choinek

5 tys. sprzedam. F. Serwa, Szamocin, Dworcowa, pow. Chodzież zdg 44 669

Jadalnia

mahoniowa wózek bardzo tano. Stolarska, Bukowska 9. — zdg 44 665

Piekarnię

centrum Poznania sprzedam. — Oferty Kurjer Poznański zdg 44 677

Gruzę

oddam gratis. Adres Kurjer Poznański zdg 44 528

Magazyn

fortepianów do przejęcia, ulica Marcina. Wpłaty potrzeba około 2.000.— Oferty Kurjer Poznański zdg 44 654

Basen

żelazny do wody nowy, 1.500 ltr. tano. Oferty Kurjer Poznański zdg 44 589

11. KUPNA

Pianino

kupię gotówką. Oferty cena Kurjer Poznański zdg 44 436

Maszynę

do pisania kupię. Oferty cena Kurjer Poznański zdg 44 448

Zrzutki

rogów jeleni rogaczy i danieli kupię. Oferty do Kurjera Pozn. zdg 44 449

Kupię

pamiątki, szantystyki Lewandowskiej. Cena. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 44 426

Motor

popowy lub benzynowy do 4 KM kupię. Zgłoszenia agentura Kurjera Poznańskiego. Oborniki, — Czarnkowska. — zdg 21 519

Złom

stare płyty akumulatorowe każdej ilości kupię. Szukała. Poznań. Ogrodowa 16. zdg 43 555-6

Gospodarstwo

mniejsza resztówka, dobre zabudowania, inwentarz, dogodna komunikacja kupię lub zadzierżawie. Dokładne warunki, bez pośrednictwa Kurjer Poznański zdg 44 641

Pianino

zaraz kupię. Oferty cena Kurjer Poznański zdg 44 183

Kupię

maszynę westfalską do gotowania i rower męski. Oferty Kurjer Poznański zdg 44 650

Akordeon

używany kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 44 673

Biurko

jasny dąb używane korzystnie kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 44 664

Kupię

wózek ręczny 2 kołowy. Hurt Polski, Poznań, Wrocławska 4. — zdg 44 492

12. DO WYNAJĘCIA

Dwu, trzypokojowe

mieszkania, łaźnia bezpodatkowe do wydzierżawienia. Administracja, Dąbrowskiego 14/16 tel. 60-16. — zdg 43 918

Sześciopokojowe

I. — II piętro również na biura. Grunwaldzka 20 a. — zdg 44 411

Pięciopokojowe

Grunwaldzka 5. — zdg 44 410

4

pokojowe mieszkanie parterowe, nadające się także na skład do wynajęcia. Grunwaldzka 25. — zdg 44 409

Skład

z mieszkaniem do wynajęcia. — tamże pokój z kuchnią. Staroleka, ul. Romana Maya 58 b. — zdg 44 399

Dwupokojowe

słoneczne wygodami zaraz. Na- górski, Łanowa 15. — zdg 44 382

Trzypokojowe

słoneczne, parkiety komfortowe, narożnik Rycerskiej. — zdg 44 371

Czteropokojowe

wygodami, słoneczne. Focha — właściciela. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 917

Dwa

pokoje kuchnia do wynajęcia. — Jarochońskiego. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 917

2

pokoje kuchnia, światło elektr. — zaraz gospodarz. Majchrzak — Wilczak 6 — Szlag. — zdg 44 490

Tanio wybór!

Czteropokojowe

Trzypokojowe

Dwupokojowe

Marcina 74, I. 18. front. — zdg 44 677

3

komfort I. początek Wildy 60. — Świercz, Słowackiego 27 — 10. — zdg 44 632

Pokój

kuchnia. Miodowa 10, gospodarz. — zdg 44 430

4 pokojowe

komfortowe, bezpodatkowe, piece, parkiet, balkonowy, zaraz lub styczeń. Ks. Rogalińskiego 6. — zdg 44 519

Dwupokojowe

Trzypokojowe

Czteropokojowe

centrum „Jur”, — zdg 44 586

Sześciopokojowe

ogrzewaniem III tano. Oferty Kurjer Poznański zdg 44 560

Pięciopokojowe

komfort zaraz. Marsz. Focha 78, m. 4. — zdg 44 640

Trzypokojowe

korytarz, balkon 50.— centrum, 1 dwupokojowe, korytarz 35.— pokój kuchnia 20.— wolne. „Pawilon”, Focha 15. — zdg 44 504

Dwupokojowe

kuchnia, I piętro, front, słoneczne z meblami zaraz. Gospodarz, Rynek Śródecki 1. — zdg 44 522

programy radiowe

OGÓLNOPOLSKIE

Sobota, 5 grudnia.

6.30 audycja poranna: 11.30 „Śpiewajmy piosenki” — audycje prowadzi prof. Bronieś w Rutkowski: 11.57 sygnał czasu: 12.03 programy lokalne: 12.50 dziennik południowy: 14.30 Teatr Wybraźni: „Idzie św. Mikołaj...” — słuchowisko dla dzieci młodzieży Wandy Tatkiewicz i Benedykta Hertza z ilustracją muzyczną Władysława Macury: 15.00 wiadomości gospodarcze: 15.15 programy lokal

13. SZUKA MIESZK.

Dwupokojowego komfortowego centrum poszukuje pewny płatnik. Oferty Kurjer Pozn. zdg 44 553

4-5 pokojowego, komfort I-II ptr., śródmieście lub pobliżu. Oferty Kurjer Poznański zdg 44 541

14. ZAMIANA MIESZKANIA

Zamiana dwa z kuchenką gazową, słoneczną na większe. Oferty Kurjer Poznański zdg 44 868

15. POKOJE UMEBL.

1 lub 2 eleganckie. Ostroroga. Zakręt 24. zdg 44 058

Próżny pokój do wynajęcia. Sarnecki. — Półwiejska 16. zdg 44 085

Pokój od 15. 12. na dwie osoby. Aleja Piłsudskiego 27 — 7. zdg 44 251

Pokój wynajmę. Dąbrowskiego 36 — 21. zdg 44 412

Słoneczny czysty. Przecznicza 11 — 7. zdg 44 370

Szymańskiego 9 — 7. zdg 44 485

Frontowy u samotnej. Chelmońskiego 4-9. zdg 44 484

Italia Al. Marcinkowskiego 8. Specjalność wieczoru

Zupa rakowa 1. —

Omlęt z konfiturą 1. — Szparagi z masłem 1.50. Pg 8714-49.109

Przybory Techniczne Przykładnice, trójkąty — suwaki — cyrkle, kalki szkiełowe, papiery rysunkowe, Schoellhammer, swiatłoczułe

Aquila, św. Marcin 61 — Plac Wolności 9 ng 21 267

TEATRY

Poznań, piątek, 4. 12.

TEATR POLSKI: Piątek, 4. 12. „Podwójna buchalterja”, premjera. Sobota, 5. 12. „Podwójna buchalterja”.

Niedziela, 6. 12. godz. 16: „Wieczór Trzech Króli”. Niedziela, 6. 12. godz. 20: „Podwójna buchalterja”.

TEATR WIELKI (Opera): Piątek, 4. 12. „Zamir ocy”. Sobota, 5. 12. „Lohengrin”.

Niedziela, 6. 12. godz. 15: „Halka”. Ceny popularne. Niedziela, 6. 12. godz. 20: „Kwiat Hawaju”.

TEATR NOWY: Piątek, 4. 12. „Ludzie na krze”.

KINA

Poznań, piątek, 4. 12.

APOLLO: „Rozwód z przeszkodami”.

CORSO: „Viva Villa”.

GLORIA: „Panowie w cy-lindrach”.

GWIAZDA: „Bohaterowie Sybiru”.

OSWIATOWE T. C. L.: — „4½ Muszkieterów” i „Przygody operatora”.

METROPOLIS: „Sto po-ciech”.

RENAISSANCE: „Tajem-nice Peraku” oraz „Samo-chód 99”.

SŁOŃCE: „Anthony Adver-se”.

SFINKS: „Wesoła wdówka”.

SWIT: „Doktor X”.

TECZA - Łazarz: „Rose Marie”.

TECZA-Wilda: „Baron Cy-gański”.

WILSONA: „Indyjscy Pie-churzy”.

Wielka

17 — 10. zdg 44 487

Przyjezdny Ratajczaka 9 — 8. zdg 44 499

2 próżne zaraz. Marsz. Focha. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 44 479

Śniadeckich 17 — 6. Dwuosobowy. zdg 44 637

Szamarzewskiego 16 — 6. zdg 44 631

Do 15. Wielkie Garbary 23 — 9. zdg 44 590

Pokój umeblowany do wynajęcia od za-rasz. Aleje Marcinkowskiego 1. — m. 8. dom narożny. zdg 41 893

Klatki Pierackiego 8 — 12. zdg 44 684

Kto mało ogłasza

w okresie gwiazdkowym

nie może liczyć na wielki obrót

Łakowa 19 — 4. zaraz. zdg 44 678

Ratajczaka 40-11. utrzymaniem. zdg 44 576

Nowoczesne Ratajczaka 19 — 10. utrzyma-niem. zdg 44 563

Dwuosobowy Garnarska 2 — 8. zdg 44 543

Przyjezdny tano. Wodna 13 — 9. zdg 44 542

Nowomiejski 6a — 25. frontowy, obszerny. zdg 44 662

Pokoik czysty. Marcinkowskiego 16-9. zdg 44 588

16. SZUKA POKOJU

Stowarzyszenie ideowe poszukuje na sekretariat pokoju w śródmieściu. Oferty Kurjer Poznański zdg 44 067

Pokoju szukam za dzienną opłatą. Oferty Kurjer Poznański zdg 44 467

Urzędnicza spokojna. okolica Śniadeckich. Oferty ceną Kurjer Pozn. zdg 44 488

Urzędnicza solidna pokoju słonecznego, czy-stego, elektryczność od 15. pobli-żu Placu Wolności. Oferty Kur-rier Poznański zdg 44 440

Skromnego do 20. — niekrepującego. Oferty Kurjer Poznański zdg 44 452

Dwuosobowego poszukuję do 1. 1. 37. Oferty z podaniem ceny Kurjer Poznański zdg 44 667

Krawcowa pokoju niekrepującego w śród-mieściu. Oferty Kurjer Pozn. zdg 44 656

17. LOKALE

Lokal na mleczarnię z mieszkaniem — wolny. Długa 3. mieszkanie 9. dg 3871

Lokal biurowy 1 pokój do wynajęcia. Pl. Wol-ności 9. zdg 43 256

Skład (kolonjalka) lub inna branża wy-najmie gospodarz. Poznań, Woz-na 1. zdg 44 537-8

Filja rzeźnicza, urządzeniem. — inna branża wynajmę. Półwiejska 2. zdg 44 577

3 ubikacje (20 do 50 m²) jasne i suche na warsztat lub piwnice po p. Tyr-chanie do wynajęcia. Przemysło-wa 27 (przy dworcu autobuso-wym). zdg 44 570

Skład na obuwie, towary krótkie, szkło, żelazo, sprzęt radiowy, wzgl. komfort, lokale na przedstawie-lstwo, centrum Wildy do wy-najęcia. Górna Wilda 48 — 5a. zdg 44 655

18. DZIERŻAWY

Skład nadający się na każdą branżę — mieszkanię 2 pokojowe z kuchnią przy rynku, miasto powiatowe — natychmiast do wydzierżawienia. Oferty Agentura Kurjera Pozn., Wolsztyn, Rynek 4. ng 21 530

22. ZGUBY

Zaginęła mi książka wojskowa w r. 1934, która nieważniem. Franciszek Ojsek, Garbatka, powiat Oborniki. ng 21 512

Biała suczka seter zginęła w okolicy ulicy Solnej. Odprowadzić za wynagrodzeniem. Telefon 50-77. dg 3909

Dziewczyna

szuka posady do wszystkiego — dzieci. Oferty Kurjer Poznański zdg 44 406

Dziewczyna

samodzielna gotowaniem. wiek średni poszukuje posady, najchętniej do starszego małżeństwa. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 44 367

Młodsza

zdrowa, pracowita poszukuje po-sady do pomocy pani domu lub do dzieci. Oferty Kurjer Pozn. zdg 44 435

Dziewczyna

z dobrimi świadectwami poszu-kuje posady do pomocy w kuch-ni najchętniej przy kucharzu. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 44 474

Panna

uczeiwa, umiejąca szyc i wszel-kie prace poszukuje posady po-kojowej do dzieci. Oferty Kur-rier Poznański zdg 44 598

Posługi

z gotowaniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 44 459

Dziewczyna

posługi przedpołudniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 44 507

Posługaczka

uczeiwa, pracowita szuka posłu-gi. Oferty Kurjer Poznański zdg 44 599

Praczą

poleceniami czysto pierze 3. — Oferty Kurjer Poznański zdg 44 615

Posługaczka

czysta. uczeiwa szuka posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 44 625

Sierota

uczeiwa poszukuje posady do wszystkiego. Oferty Kurjer Po-znański zdg 44 623

Szukam

posady do dzieci. Oferty Kurjer Poznański zdg 44 646

Oprzątką

poszukuje posady na majątku do oprzątku swin 15 grudnia lub 1 stycznia. Miejsowość obojerna. Świadectwa posiadam bardzo do-bre, mam zamilowanie. Oferty Kurjer Poznański zdg 44 534

b) Inni

Kupiec

kolonialno-spożywczy 10 lat prak-tyki w tem 5 lat stanowisku kierownika poszukuje samodzielnej posady. Kaucja 1000 zł. Oferty Kurjer Pozn. zdg 44 317

Panienka

inteligentna szuka jakiegokolwiek posady od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 44 103

Młodzieniec

porządnej rodziny pragnie wy-uczyć się fryzjerstwa. Oferty Kurjer Poznański zdg 44 391

Kuchmistrz

kawaler, siła pierwszorzędna po-szukuje posady tylko w lokalach lub kasynie oficerskim. Miejsco-wość obojerna. Oferty Kurjer Poznański zdg 44 432

Leśnik

kawaler, 9-letnia praktyka, spe-cjalista szkółek, kultur, poważne referencje poszukuje posady pod-leśniczego, gajowego. Oferty Kur-rier Poznański zdg 44 463

Mydlarz

z długoletnią praktyką poszu-kuje posady. Oferty Kurjer Po-znański zdg 44 464

Ekspedjentka

z branży kolonialnej, z długo-letnią praktyką poszukuje po-sady od stycznia 1937. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 44 471

Powstaniec

Wlkp., inwalida, szuka przedsta-wicielstwa różnych firm. Zatrud-ni kilku odprowadzawców. Referencje dobre. Oferty Oredownik Poznań zdg 44 2145

Stolarz

meblowy z polerowaniem, lat 25 szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 44 620

Medyk

nieskończony z dużą praktyką. — mogący objąć wszystkie zabiegi, wchodzące w zakres pielęgniar-stwa, asystencji lekarskiej, rów-nież jako sekretarz, tłumacz z niemieckiego i rosyjskiego, oraz lektor. Sytuacja wyjątkowa. — Zgłoszenia do Kurjera Poznań-skiego pod zdg 44 645

Drogerzysta

lat 24. pracował drogerji, aptece wojskowej poszukuje posady. — Zgłoszenia agentura Kurjera Po-znańskiego Krobja. ng 21 534

Technik dentystyczny

lat 24. dzielny, dobre świadectwa i polecenia poszukuje posady od 1. 1. 37. Oferty Kurjer Poznań-ski zdg 44 674

Ogrodnik

kawaler, wszechstronnie — wy-kształcony. uczeiwy, pracowity poszukuje posady. Wł. Nitschke, Czarnków, Wielńska 36. zdg 44 668

Fryzjerka

dameka. żelazkowa z strzyżen-iem z praktyką zagraniczną po-szukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 44 493

Leśnik

bażanternik, lat 28, 8 lat prak-tyki, biegły w leśnictwie, planta-cji wikliny, chowie bażantów, energiczny, dzielny, tępiciel kłusowników — drapieżników, strze-lec, człowiek uczciwy, bez nalo-gów o dobrych świadectwach po-szukuje posady. Zgłoszenia Kur-rier Poznański zdg 44 216

27. WOLNE MIEJSKA

Górnoślaska kopalnia węgla odda poważnemu składnikowi

przedstawicielstwo

na miasto Poznań. Zgłoszenia u-prasza się nadsyłać do ekspedycji Kurjera Poznańskiego pod dg 3889

Pakowniczka

zreczna potrzebna. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 44 299

Samodzielna gospodyn - kucharka

znająca się na dobrej kuchni. — wypieku ciast i chowie drobiu po-trzebna na majątek ziemski. — Zgłoszenia pisemne z odpisem świadectw nadsyłać pod adresem W. Szymańska, Poznań, ul. Jasna 11, m. 13. zdg 43 945

Książkowa

młodsza. Wymagane: pisanie na maszynie, ładny charakter pisma, lewność w liczeniu, język pol-ski, niemiecki. Zgłoszenia „Par” Al. Marcinkowskiego pod „49,78”. Pg 8692-49.78

Biurowa

z dobrą praktyką do samodzielnego załatwiania korespondencji i faktur. Zgłoszenia zyciorysem i podaniem wymaganej pensji do Kurjera Pozn. pod zdg 44 450

Służąca

potrzebna zaraz. Grobla 21. Cu-kiernia. zdg 44 461

Służąca

gotowaniem Libelta 12. Cukier-nia. zdg 44 525

Uczenica

uczeń, Libelta 13. fryzjer. zdg 44 526

Ekspedjentka

do sprzedaży płyt gramofonowych tylko siła fachowa. język nie-miecki pożądaný od zaraz. F. Balon, ulica 27 Grudnia 3. zdg 44 516

Dziewczyna

do wszystkiego zaraz. Niegolew-skich 24 — 2. zdg 44 517

Fryzjerka

posada stała, Poznańska 27a. zdg 44 624

Apteka

z mniejszą czynnością poszukuje magistra. Oferty z podaniem pensji i ref. do Kurjera Pozn. pod dg 3905

Baterje anodowe

kieszonkowe. lampki elektryczne

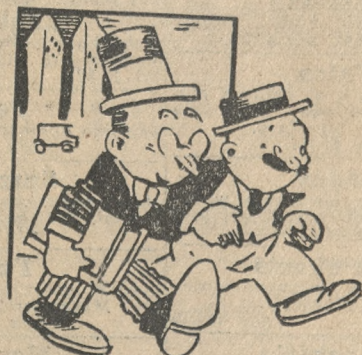
„Centra”

przybory elektrotechniczne. żarówki poleca najtaniej

Kazimierz Matuszak

Pierackiego 16, tel. 30-67. Ng 17810

Humor zagraniczny



Niepewny.

— Coś taki wściekły:
— Krzvkalski nazwał mnie przed chwilą publicznie bydlakiem.
— Zaskarż go.
— Myślałem, ale się boję. A nuż chłop powoła się do Sądu biegłych i przeprowadzi dowód prawdy? (x)

Co futro = to Edmund Rychter = co palto = to Edmund Rychter = co ubranie = to Edmund Rychter, Poznań, Ostrów Wielkop.

Przedpłata

na miesiąc grudzień 1936 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3.20 w agencjach w mieście zł 3.50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 3.70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.10, kwartalnie zł 12.30, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 5.00, w innych krajach zł 7.00-9.50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiał poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72.

Ogłoszenia

na stronie 6-lamowej 25 gr. na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr. na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr. na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr. przed wiadomościami potoczniemi 200 gr. wyżej. Ogłoszenia do wydania eksplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nad do godz. 22 u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne” do g. 11.10, w dni przedświąteczne do godz. 10.45, większe dłużej według możliwości. Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów w tem 5 nagłówek): słowo nagłówek (tłuste) 25 gr. każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałą wskutek matrycy, wydawnictwo nie odpowiada.

P. K. O. Poznań nr. 200.149.